

OBIASNIENIE

37.
PRAW y PRZYWILEIOW,

Osobom, y Dobrom Du-
chownym słuźących.

Za pozwoleniem Zwierzchności,

Do Druku

P O D A N E.

Roku Páńskiego 1712.



W WARSZAWIE, 2.

W Drukárni OO. Scholarum Piarum.

E. XXIII 216



ROZMOWA DVCHOWNEGO, Z OSOBĄ SWIECKĄ.

*O Podatkách ciężkich, ktore Pánowie Swieccy
náwet y Mágistraty w Miáściach, swoią
własną powagą, y ná Dobrá Duchownych
kładą, y exekwuią. Tákże y w innych
Qwestyách, niżej specyfikowáných.*

Duchowny.



Ak długo my Duchowni znosząc
y cierpiąc ciężkie pod tki po
Dobrách naszych, y do ośta-
tniey prawie już przychodząc
ruiny, niepodobna żeby tá cier-
pliwość, nie miała się też obrocić w głośny lament, y
y odezwąć się słowy Hieremiasza lamentującego, *Princeps*

A

Prov. n-

Provinciarum, (Kościoł Chrystusow) *facta est sub tributo*. Jakim lamentem niegdy Concilium Generalne Laterańskie pod Alexándrem III. Papieżem, w takichże ciężkościach podátkow na on czas będąc, odezwało się było.

Swiecki. Lament ten y żałość, nie tylko jest Duchownych, ale y nas Swieckich temi czasy, gdyż wszyscy *in eadem navi navigamus*.

Duchowny. Poność ciężary Podatkowe w takowych Dobrách, które nie są libertowane, lub jest rzecz ciężka, ale iż nie jest przeciw sprawiedliwości, ile że od tego włożone są, pod którego Jurisdykcyą podpadają, rzecz jest znośniejszy, ale zaś ciężary Podatkowe poność od takiego, który na to żadney Jurisdykcyi y władzy nie ma, y w takich Dobrách, które są libertowane, jest to rzecz nieznośniejszy, y daleko większą krzywdę, większy też żal sprawuiąca.

Swiecki. Jak to byź może, żeby Dobra Duchowne, pod Jurisdykcyą Pánow Swieckich y Mágistratow, nie podpadały, y żeby miały byź od pospolitých podatkow libertowane.

Duchowny. Są wielkie przywileie y Libertacye Dobr Duchownych, od Jurisdykcyi Pánow Swieckich y Mágistratow, że nie mają władzy kłaść Podatkow na Dobra Duchownych, á mniey przymuszać do Podatkow.

1. Od Cezarzow y Xiążąt dane są przywileie, libertuiące od Podatkow Dobrá Duchownych, iáko czytać o tym *in Codice Theodosiano, lib. 16. tit. 2. Lege 16. Et in Codice Iustiniani, Lege sancimus, ac Sacrosanctis Ecclesijs.*

Swiadczy o tym y Báronius, Tomo 4. Anno Christi 387. temi słowy: *Vides non nisi Apostatas atq. Hereticos Imperatores exegisse de agris Ecclesie Censum, hac ex parte Pharaone Ægypti Rege deteriores, cum alioquin Catholici Principes in ditandis Ecclesijs Munificentissimi semper extiterint.*

Toż świadczy y Cromer, *lib. altero, pag. 524.* że Dobrá Duchownych są libertowane w Polsce, ná przykład innych Państw, temi słowy: *Ecclesiasticus Ordo, unà cum Bonis & Hominibus suis, jam inde ab initio susceptæ Religionis Christiane, non modò militiæ perpetuam sicuti superius attigimus vacationem, sed Tributorum etiam publicorum, immunitatem habet in Polonia.*

Przydać może y to, co się znáyduje w Státucie Koronnym *fol. 456. Alphab. S. P. I.* że gdy Synod Gnieźnieński pod Exkommuniką postanowił, áby nikt własną powagą nie kładł podatkow ná Dobrá Duchowne, to postanowienie Krol Polski Alexánder ápprobuiąc, rozkazał między inne Práwa Polskie, w Státut Polski włożyć, gdzie się tak czyta: *Nos Alexander Rex, &c.*

Decisionem de Corpore Iuris, & de Libris Ecclesie Doctorum super Statuto Provinciali Gnesnensi, scriptam per Ven. Nicolaum Kotwicz, Archidiaconum Posnaniensem, Iuris Pontificij, ac Legum Doctorem collectam, congestis per Nos Privilegijs Regni Communibus adscriptimus. Cujus Statuti Provincialis tenor est: Ij, qui decimas possessiones, tributa, ac bona nobilia ad Ecclesias, Personasq; Ecclesiasticas, ac eorum subditos spectantia rapiunt, invadunt, exactionant, extorquent, vel quovis sumpto colore gravant, aut in Bonis ijsdem notorium damnum inferunt, post tres dies nisi satisfecerint, Excommunicationis sententiam incurrunt ipso facto.

Jako dla większego dokumentu przydaie się y ten Excerpt z Uniwersału Poborowego, Anni 1578. w Konstytucyách Koronnych inserowanego fol. 355.

A iż Pánowie Duchowni z chęci swey y miłości Rzeczypospolitey, ná tak gwałtowną potrzebę iey, po Imionách swych ná iednostáyny z Dobry nászemi Pobor, ná Seymie Wárszawskim pozwolili, tedy tego nie odmieniamy, wáruiąc wszem Duchownym, że przez to ubliżenia Prawom y wolnościom swym mieć nie będą, ani to ná potym *in sequelam* isć ma, żeby do większego Poboru nád Stan Rycerski, ále zároveň z nim, kiedyby tego była potrzeba, dobrowolnie, á nie z żadnego przymuszenia,

przyczy-

przyczyniać się mieli. A dla wiary y pewności tego wszystkiego, Pieczęć Násza Koronna iest do tego listu przyciśniona. *Datum* we Lwowie, dnia dziesiątego Mie-
siącá Czerwca, Roku Páńskiego 1578. á Pánowania
Nászego Roku Trzeciego.

Do dánia zaś takowych Przywileiow Duchownym,
Pánowie Swieccy wzięli wielki fundáment, okázyá, y
pochop z práwá przyrodzonego, y Boskiego. A naprzód z
Práwá przyrodzonego: Náuká iest Doktorá Anielskiego,
Tomaszá S. *sup. Cap. 13. Epist. Divi Pauli ad Rom.* piszą-
cego: *Ab hoc debito liberi sunt Clerici ex Privilegio*
Principum, quod quidem equitatem naturalem habet. Toż
uczają inni Teologowie y Kánoniste. Przyrodzone bo-
wiem práwo, ktore káždy ma dáne sobie od Stworcy
Nátury, *Signatum est super Nos lumen vultus tui Domi-*
ne. Psal. 4. y ktore iest uczestnictwem práwá Boskie-
go wiecznego, według náuki Teologow, dyktowało ká-
żdemu z Pánow Swieckich, y toż reprezentowało, że co
raz BOGU y Kościołowi iego oddáne iest w possessyá,
żeby samemu práwu Kościoła, y iego Jurisdikcyi pod-
legało, y samemu Kościołowi Boskiemu fruktyfikowało,
á iuż więcey áby nie należało do Jurisdikcyi Swieckiej,
y podatkwánia innego, oprócz Kościołowi S. Jákoż
y tą rácyą łatwo się dowodzi, iż samo náture práwo

przykazuje, aby Dobrá Duchowne, wolne były od podatkow, bo co się dzieie wszędzie, y od wszystkich, musi to pochodzić od samey natury, która wszystkim, jest pospolita, y od prawa przyrodzonego, które wszystkim dane jest od Autora natury. *Signatum est super nos lumen vultus tui Domine. Psal. 4.* A że u wszystkich, y we wszystkich Nacyach, y u Pogan, y u Chrześcian, Xięza zawsze bywali wolni od podatkow, iako pisze S. Tomasz *in Comment. Epist. S. Pauli, Cap. 13. Unde etiam apud Gentiles liberi erant à Tributis, qui vacabant rebus Divinis.* Toż piszą *Aristh. lib. 2. Oeconom. Caesar libr. 6. de Bello Gallico,* y inni. Ale największa Wiara Pismu Bożemu dana bydz powinna, które świadczy *Gen 47.* że Xięza Pogańscy w Egypcie, byli wolni od podatkow, iako szerzey o tym niżej powiemy. A nuż dopiero we wszystkich Państwach Chrześcińskich, iak wolni bywali w Dobrach swoich od podatkow, już to pokazałem wyżej z Baroniuszá y Kromerá, o wolności Dobr Duchownych w Polsce. Więc ponieważ tak jest, uniwersalna we wszystkich Nacyach, y Pogańskich, y Chrześcińskich wolność Dobr Duchownych od podatkow, toć musi pochodzić tá wolność od uniwersalnego prawa wszystkim Nacyom służącego, które nie może bydz inne takie prawo, tylko *Lex nature*, bo samá tylko

naturá

naturą jest uniwersalna, y wszystkim ludziom, wszystkich Nacyi pospolita. Co że tak jest, uznał to Justynian, Cesarz, libertuiąc Dobrą Duchownych od podatkow, przez swoy przywilej, gdy wyznał: *Legē sancimus de Sacros: Eccles. tymi słowy: Cur enim non facimus discrimen inter res Divinas & humanas, & cur non competens prerogativa cœlesti favori conservetur?* Otoż tedy Pánów Swieckich, Cesarzow, Krolow, Rzeczpospolitą, samo prawo przyrodzone, *Lex nature*, obligowało, y przycisnęło, aby konformuiąc się onemu, swoje też dali przywileie ná wolność Dobr Duchownych, y tak wolność Dobr Duchownych od podatkow, jest *Iuris naturalis*, czyli to *Iuris naturalis originaliter, radicaliter, deductivè*, iako bez kontrowersyi wszyscy Teologowie y Kánoniste, ná to się podpisują, czyli też *Iuris naturalis formaliter, propriè, & in se*, iako lub nie wszyscy, wielu iednak godnych Teologow y Kánonistow przyznają. Dość ná tym, nie wdając się w dalsze w tym punkcie kontrowersye, y objekeyom wczesnie zachodząc, rzecz pewna, że wolność Dobr Duchownych od podatkow, jest *de Iure nature*, biorąc *Ius nature* w ktorymkolwiek sensie, iuż odemnie explikowanym. Wzięli także fundament, y okazyą Pánowie Swieccy, do dania swych Przywileiow ná Dobrą Duchowne, y od samego Prawa Boskiego; było bowiem Prawo Boskie w starym

starym Testamencie, że Lewitowie, Kąplani, wolnemi byli od Jurisdykcyi Swieckich w osobach swoich, y do samego Naywyższego Kąplana Aárona, tylko Jurisdykcyi w sprawach swoich należeli, także y Dobrá ich były wolne od podatkowaniá Swieckim ludziom, iest o tym wyraźne, práwo Boskie, *Levit. ultimo, & Num. 18.* Więc álbo toż práwo Boskie powinno służyć Kąplanom nowego Testamentu, częścią, iż to práwo Boskie iest moralne, bo dobry y powszechny obyczaj każe, nie odbierać Pánu BOGU y Kościołowi iego, co mu raz ofiarowano, nie dotykac się, áni osob Duchownych, áni Dobr Kościelnych, Pánu BOGU poświęconych. *Nolite tangere Christos meos. Psal. 104.* y kto się porwie ná Osoby Duchowne, y ná Dobrá ich, iákby się ná samego Pána BOGA porwał, *Qui vos tetigerit, pupillam oculi mei tangit. Zach. 2.* Ze zaś *praecepta moralia* według wszystkich Teologow, ktore były w starym Testamencie, zachować się powinny y w nowym Testamencie: tedy práwo Boskie Lewitom stárego Testamentu Kąplanom służące o wolności Dobr ich od podatkow, y o wolności Osob Duchownych od Jurisdykcyi Swieckiej, służyć powinno y Kąplanom Nowego Testamentu. Częścią, toż Práwo Boskie Stárego Testamentu, powinno Kąplanom w Nowym Testamencie służyć, bo Chrystus zniozsy Stary Testament, tego iednak

prawa

prawa nie zniósł, ale y owszem swoją konkluzją y decyzyą potwierdził go, libertuiąc swych Kápłanów, Apostołów, od Jurisdykcyi Swieckiey, y od wszystkich podatkw temi słowy: *Ergo sunt liberi Filij à solutione tributi. Matth. 17.* gdzie Chrystus mowi o sobie Naywyższym Kápłanie, y o swoich Duchownych Apostołach SS. Albo też iezeli to prawo Boskie Stárego Testámentu samo przez się nie służy Kápłanom w Nowym Testámenście, y w nim nie mász innego práwa Boskiego wyraźnieyszego o wolności Dobr Duchownych, y Osob Duchownych, iáko niektorzy tey są opinij, czym wczesnie záchodzę ich objekcyom, przecież u wszystkich Teologow y Kánonistów tá jest prawda, y ná to zgodá, że wolność Osob Duchownych od Jurisdykcyi Swieckiey, y Dobr Duchownych od podatkw jest *Iuris Divini motivè, originaliter, occasionaliter, & deductivè*, to jest, iż Pánowie Swieccy wzięli pochop, okázyą, y pobudkę od práwa Boskiego, ktorym uwolnieni byli Lewitowie w Stárym Testámenście, od Jurisdykcyi Swieckiey, tak ná Osobách swoich, iáko y ná Dobrách, y przykładem Jozefa Pátryarchy, *Genes. 47.* y przykładem Artáxerxesa Krolá, *1. Esdrae 7.* iáko wspomina Pismo S. uwolnili Osoby Duchowne, od Jurisdykcyi Swieckiey, y Dobrá Kościelne od podatkw. A że tak jest, dáią o tym świadectwá Concilia Generálne. *In Concil.*

Lateranensi sub Innocentio III. Cap. 43. & sub Leone X. Sess. 9. tam à Iure Divino, quam humano Laicis potestas nulla in Ecclesiasticas Personas attributa sit. In Concil. Colon. parte 9. Cap. 20. Immunitas Ecclesiastica, vetustissima res est, Iure pariter Divino & humano introducta. Tandem in Concil. Trident. Sess. 25. can. 20 Ecclesie, & Personarum Ecclesiasticarum Immunitas DEI ordinatione Canonici Sanctionibus constituta.

Jeżeliż tedy Pánowie Swieccy doyżrzałszy práwá przyrodzonego y Boskiego, o wolności Osob Duchownych, y Dobr Kościelnych, dali swoie przywileie Duchownym ufundowane ná práwie przyrodzonym, y práwie Boskim, á coż dopiero Concilia Generálne, pełne samych Naywyższych Pásterzow, y Naymędrszych Doktorow Kościoła Boskiego, práwá przyrodzonego y Boskiego naygłębszych, y naywiernieyszych Tłumáczow, máiąc osobliwą Duchá S. ássystencyą, według obietnicy Chrystusa Pána, *Ioann. 16. Duch prawdy, náuczy was wszelkiey prawdy, Nie miały brać pochop y okazyą z práwá przyrodzonego y Boskiego, do formowania Kánonow, conformiter ad legem naturalem, & legem Divinam*, libertuiących Osoby Duchowne, y Dobrá Duchowne. Obaczmyż tedy iuż S. Kánony w tey máteryi.

2. Ná Koncylium Láteráneńskim pod Alexándrem III. Papieżem,

Papieżem, prawo postanowione, nie dawać z Dobr Duchownych żadnych podatkw, chyba w wielkiej potrzebie Krolestwa, y to za uznaniem, y konsensem Stanu Duchownego, y Naywyższego Papieża, gdzie oraz ciężka, Exkommuniká włożona jest ná Pánów Swieckich, y ná Mágistraty, iezliby ná Dobrá Duchownych wkładali podatki. Text taki jest: *Cap. Non minus, 4. Nisi Episcopus & Clerus tantam necessitatem, vel utilitatem aspexerint, ut absq. ulla exactione, ad relevandas communes utilitates, vel necessitates, ubi Laicorum non suppetunt facultates, subsidia per Ecclesias existiment conferenda: Si autem Consules, aut alij de cetero ista commiserint, & commoniti fortè desistere noluerint, tam ipsi, quàm fautores eorum, Excommunicationi noverint se subiacere, nè communioni redantur, donec satisfactionem fecerint competentem.*

Item *Cap. 7. Adversus, in Concil. Lateran. sub Innocentio III.* także prawo się stanowi, to przydając: *propter imprudentiam quorundam Romanus Pontifex prius consulatur, cujus interest, communibus utilitatibus providere.*

Item *in Concil. ultimo Lateran. sub Leone X. Sess. 9. de Reform.* pomienione prawa są potwierdzone, z tym przydatkiem: *Prelati etiam praemissis absq. Romani Pontificis licentia ultrò consentientes, Excommunicationis, & depositionis poenam, ipso facto incurrunt. Tandem Can. 18.*

in Bulla Cane Domini, także jest prawo: *Excommunicamus, &c. qui collectas, decimas, vel similia onera Ecclesiasticis Personis & Ecclesiarum, Monasteriorum, & aliorum Beneficiorum Ecclesiasticorum Bonis, eorumq; fructibus absq; Romani Pontificis speciali & expressa licentia imponunt, aut sic imposita recipiunt.* Inných tak wiele Kánonow ná inných Koncyljach, y praw nádanych od Naywyższych Papieżow, w tey máteryi dla krotkości nie wspominám. Więc Dobrá Duchowne máią Przywileie od podatkow, y ci w ciężką Papielską wpadąią klątwę, ktorzy bez konsensu Stanu Duchownego y Papieża, podatki ná Dobrá Duchowne kładą, choćby w naywiększych swych potrzebach.

Swiecki. Co nám Swieckim ludziom do wászych praw Duchownych, ktore sobie Duchowni iáko chcieli ná Koncyljach uformowali, żeby z Dobr swoich podatkow nie płócili. Tá máterya nie należy do wiáry, ále należy do rządow politycznych Swieckich: Xięza zaś, nie tylko są Xięzą, ále też są cząstkami, y Obywátelami Rzeczypospolitey polityczney, w ktorey Dobrá swoje máią, z nich tedy Xięza, nie iáko Xięza, bo daymysz to, iż w tym sensie nie należą do Jurisdycyi Swieckiey, ále iáko czątki y Obywátale Rzeczypospolitey polityczney, powinni podatki płócić rowno z innemi Swieckimi ludźmi.

Jáko

Jako bowiem równo zżywają z innemi Obywatelami Pokoju y wygody, tak też gdy tego potrzebą, równo z innymi powinni ponosić ciężary, osobliwie, gdy przez takie podatki konserwuje się Rzeczpospolita polityczna, y pokoy stąnowić się może, który swoy Dyskurs stwierdzam *Communi Regulá Iuris, Qui sentit onus, sentire debet & commodum, ac è converso.*

Duchowny. Prává libertuiące Dobrá Duchownych od Podatkow ustanowione ná Koncyljach Generálnych powinny bydz zachowane od Stanu Swieckiego, częścią iż te Prává, y Święte Kányony ufundowane są ná Právie Boskim, y przyrodzonym, iáko się to wyżej pokazało, á Práwo Boskie y przyrodzone, czyli nie powinno bydz zachowane od Stanu Swieckiego? częścią, że te Kányony Święte toż roskazują, co y Przywileie Pánów Swieckich, á te uwalniają Dobrá Duchownych od Podatkow, y Sukcessorowie ich przysięgają ná to, że dotrzymać mają káżdemu w swym Pánstwie Przywileiow. Częścią że ná Koncyljach nie tylko sami Duchowni bywają zgromádeni, ále też y Cesarze, Krolowie, Xiążętá, álbo przez siebie samych, álbo przez swoich Posłow y Oratorow, żeby będąc obecnemi Kánonom y Dekretom formowanym ná Koncyljach, one ákceptowali, y do skutku przyprowadzali. Jako náprzykład ná Koncylum Láteráneń-

skim pod Papieżem Leonem X. od Zygmunta Króla Polskiego y Rzeczypospolitey Polskiej, z charakterem Poselstwa posłani byli, Jan Łaski Arcybiskup Gnieźnieński, z Stanisławem Ostrorogim Kollegą. Ci tedy imieniem Króla y Rzeczypospolitey Polskiej, nie sprzeciwili się, y owszem akceptowali Kanony, y Dekretu na Koncylium Laterańskim formowane, gdzie też był formowany Kanon o libertacyi Dobrych Duchownych. To się znayduie *in fragmentis Vapovij, insertis Cromero, pag. 551.* lubo tedy Duchowni są częstkami, y Obywatelami Rzeczypospolitey polityczney, iednakże mają swoje Prawa y Przywileje, aby do Podatkow nie należeli, a te Prawa iedne są formowane od Pánów Swieckich, stosuiących się do Prawa Boskiego y przyrodzonego, drugie, lubo są formowane na Koncyliach Duchownych, że są iednak akceptowane od samych Pánów Swieckich, tedy terażniejszy Pánowie Swieccy y Mágistraty, nie mogą *tutâ conscientiâ* kłaść podatkow na Dobrych Duchownych, chyba oczywisty czyniąc gwałt Prawom y Przywilejom Duchownych. Ani wspomniona *Regula Iuris evincit*, żeby Stany Swieckie mogły *vi coactivâ*, kłaść podatki na Dobrych Duchownych, bo tego nie dopuszczają Prawa Duchownych *de Immunitate Ecclesiastica*, ale *ad summum* może *evincere* pomieniona *Regula Iuris*, żeby Duchowni *sentiendo commoda Reipubli-*

Reipublicæ, sentiant & onera, quo ad vim directivam, iezli chęą mogą Podatki dąć z swoich Dobr, per modum subsidij charitativi, ale iednak secundum dispositionem Canonum, która dyspozycya Kanonow, iest taka: Exigente magnâ necessitate, vel utilitate Reipublicæ, facultatibus Laicorum exhaustis, cum scitu & consensu Cleri & Summi Pontificis.

Swiecki. Prawa te dane, Dobrą Duchowne od Podatkow libertuiące, zdadzą się bydz niesprawiedliwe, bo *cum prejudicio tertij*, to iest Stanu Swieckiego, zwałaiąc nań wszystkie ciężar, a zátym nie powinny bydz zachowane.

Duchowny. Jako Gospodarz Ewangeliczny nie uczynił w tym zadney krzywdy, gdy robotnikom do winnicy náiętym, nie rowno práciącym, rowno iednak záplácił, bo mu to wolno było łaskę iednemu wyświadczyć, á drugiemu nie, tak Cesarzom, Krolom, y Pánom Swieckim, wolno było, ile że chcieli się stosować do Prawa natury, y Prawa Boskiego, samych Duchownych uwolnić od podatkow, á zátym Stanowi Swieckiemu, żadne się nie dzieie *Prejudicium*, bo płáci takie podatki, iákie powinien, y iákie Jurisdykcy Swiecka nań kładzie, ktorey Stan Swiecki podlegać ma y słuchác. Do takowey zaś łaskawey y pobożney libertácii uczynienia, mieli ztąd wielką pobudkę y okazyą Cesarze, Krolowie, Xiążęta.

żetá Chrześciańscy. Nawet y Koncylia zgromádzone z Stanu Duchownego, y Swieckiego, że się w Piśmie Bożym doczytáli, *Genes* 47. Iż Jozef Pátryarchá, Mąż S. pod Pháraonem Krolew, Egypskich Xięży, lub Pogáńskich, iáko Xięży iednak libertował od podatkow pospolitych w Dobrách ich, którym Stan Swiecki Egypski podlegać musiał. Doczytáli się y u Ezdrasza Proroká, *libr. 1. cap. 2.* że Artáxerxes Krol, lub Pogáнин, á przecię Kápłanow prawdziwego BOGA, Lewitow, w Páństwie swoim uwolnił od podatkow, tym dekretem: *Ego Artáxerxes Rex, &c. Vobis notum facimus de universis Sacerdotibus, & Levitis, & Ministris Domûs hujus DEI, ut vectigal & Tributum, & annonas non habeatis potestatem imponendi super eos.* Tego się w Piśmie Świętym Pánowie doczytawszy, niechcieli mieć w swych Páństwach Kápłanow y Sług Boskich nieszczęśliwszych nád Kápłanow Pogáńskich pod Pháraonem, niechcieli bydz y sami niezbożniejszymi nád Pogáńskiego Krolá Artáxerxesa, libertowali tedy Dobrá Duchownych, wiedząc, że Kápłani Chrześciańscy, z wysokiey swey godności, godni są większego dáleko respektu, y libertacyi, iáko o tym mowi Alexánder Pápież, *in Concil. Lateran. Cap. Non minus. Non decet Ecclesiam DEI minus liberam esse tempore Principum Christianorum, quàm fuerit tempore Pharaonis.*

Uwazyli

Uważyli y to Pánowie Chrześciańscy, że gdyby nie libertowali Dobr Duchownych, ponieważ te, oddane są Pánu BOGU, y dziedzictwem są samego Chrystusa, sam by Chrystus zdał się Pánom Swieckim podatkováć, co ná sobie znieść nie mogąc, woleli Dobrá Duchownych libertowác.

Swiecki. Y owszem od Chrystusa samego przykład brác powinniśmy, gdyż kázda iego ákcyá, iest nászą instrukcyá, Chrystus zaś, iáko czytamy *Matthæi cap. 17.* dawał od siebie, lubo był Naywyższym Kápłanem, y od drugiey Osoby Duchowney Piotra Apostoła podatek, więc ná przykład Chrystusa powinniście Duchowni płáćć podatki, iáko we Fráncyi, &c. lub iest Páństwo Kátolickie, dáią Duchowni podatki, ná potrzeby Páństwa, y Krolestwá swego, przykładem Chrystusa.

Duchowny. Chrystus dał podatek zá siebie y zá Piotrá, bo chciał z swoiey dobrej woli, iáko y ná śmierć zá národ ludzki, siebie dobrowolnie wydał: *Oblatus est, quia ipse voluit.* Ale nie dał z powinności, bo iáko Synowie Krolow Ziemskich, nie należą z powinności do podatkow, tak Chrystus, Syn Krolá nád Krolmi, z swoiemi domowemi, y slugámi, iáko był Piotr S. y inni Apostołowie, nie należał do płácenia podatkow z powinności. Samże Chrystus tę náznacza rácyą w pomienionej S. Ewángelij.

Reges terræ, à quibus accipiunt Tributum à Filijs, an ab alienis, &c. Respondit Petrus ab alienis: Ergo sunt liberi Filij. Tákowy árgument bárdziey ieszcze flúzy ná stronę Duchownych, ktorzy tym samym powinni byđz liberi à Tributis, że są Filij Regis Regum, chyba iż przykładem Chrystusá, dobrowolnie sami pozwolá ná podatki, secundum formam & dispositionem Canonum.

Ná zárzut o podatkách z Dobr Duchownych we Fráncyi idących do Skárbu Krolewskiego. Odpowiádam: że ten árgument, bárdziey iest *in favorem* Duchownych, bowiem we Fráncyi, lubo *in absoluto Dominio*, przecię nie Krol *absolutè*, áni Stan Swiecki, ná Dobra Duchownych postánawiaia podatkí, y exekwuiá, ále tylko Krol Stanowi Duchownemu proponuie *necessitatem Regni*, prosząc *subsídium Charitativum*, á dopiero Stán sam Duchowny ustánawia podatki ná swych Dobrách, y exekwuie, oddaiąc ie Krolowi *per modum subsidij charitativi*, w czym należycie záchowuiá się Kánony Kościelne, & *Immunitas Ecclesiastica*. Tákci y przedtym w Polszcze dawał Stan Duchowny z Dobr swoich podatki, widząc wielką Oyczyzny potrzebę, ále *secundum formam & dispositionem Canonum*, iáko się niżej pokaże. Teraz zaś *subsídium charitativum*, Stan Swiecki iuz chce mieć *pro lege*, wyciągáiąc podatki z Dobr Duchownych, *vi coactiva*, w czym
Stan

Stan Duchowny, przeciw wszystkim Prawom cierpi op-
pressyą: á tym ciężey, iż Stan Szlachecki Duchownych
ma zároveň iáko chłopow y kmieciow, ná nich, á bez
nich kładąc podatki: á szczęśliwsi są Mieszczanie w Miá-
stách, y więkzey powagi, bo w Mieście Pan Burmistrz
nie stánowi podátkow bez konsensu innych Ráycow, Łá-
wnikow, y Gminnych, którzy *nomine communitatis agunt*.
Tu zaś Stan Szlachecki kładzie ná Duchownych podatki
kiedy chce, y iák wiele, choć bez żadnego Duchowień-
stwa konsensu. Gdy *Primores* Stanu Szlacheckiego uchwa-
lić chcą iáki podatek, powinien bydz ná to konsens in-
ney Szlachty, álbo przez siebie, álbo przez swych Posłow,
od Duchownych zaś, żadnego niechcą mieć konsensu,
iákby to *Sacerdotium*, nie było *Nobile & Regale*, oprócz
tego, że Ich Mość Xięza Biskupi, y inni godni Pránci, po-
chodzą *ex Origine & Stirpe Nobili*.

Swiecki. Przyznać iuż muszę, że Dubhowni máią dobre
Práwa, ále coż, kiedy w Polszcze u nas nie uchodzą, y
ówszem *per contrariam consuetudinem*, płácenia podatkow
zniśione są.

Duchowny. Skutek mego dyskursu iest, iż pozwolono,
że Duchowni máią dobre y sprawiedliwe Práwa, ná Do-
brá swoje od Podatkow, tego ieszcze dowodzę, że nie
są zniśione te Práwa *per contrariam consuetudinem*, bo

kiedykolwiek Duchowni w Polsce płacili podatki, płacili je na ten czas, gdy sami chcieli, y za uproszeniem Rzeczypospolitey, czytać o tym Cromerá *libr. 12. pag. 215. Casimirus Rex dictus Magnus, à Clemente VI. Pontifice, impetravit, ut sibi decima decimarum ab Vniuerso Ordine Ecclesiasticorum totius Poloniae quadriennio, in subsidium contra Lithuanos & Tartaros conferretur.* Czytać o tym tegoż Cromerá, *lib. 22. pag. 336. Casimirus III. Rex, per suos Legatos apud Summum Pontificem impetravit decem millia florenorum, in subsidium contra Tartaros, quæ Ordini Ecclesiastico in Polonia imperata sunt.* Te dokumentá są, iż Duchowni w Polsce dawali podatki na potrzebę Rzeczypospolitey, ale za prośbą Pánów Swieckich, y kiedy sami chcieli. Nie dawali zaś podatkow, gdy je na Dobrá Duchowne swoją powagą własną Stany Swieckie kładli, y dawać rozkazowali, tego są iáwne w Cromerze świadectwa, náprzod *libr. 13. pag. 228. Ludovicus excursionibus Lithuanorum in Poloniam, motus bellum contra eos parabat, datis mandatis ad Episcopos, & Vniuersum Ordinem Ecclesiasticum totius Poloniae, subsidium ab eis, & ab eorum agricolis ad pium bellum contra barbaros petiuit, negatum est veritis Episcopis, nè munificencia illa sua in morem, & mox inde in legem abiret, nihilominus prosequi bellum institutum perrexit Ludovicus.*

Item

Item u tegoż Polkiego Autora *libr. 19. pag. 289.* podobne y większe jest świadectwo: *Vladislaus Iagiello, poposcit Ordinem Ecclesiasticum quinque millia florenorum, quae ei Pontifex Maximus exigenda concesserat, verum ea de Synodi sententia negata sunt, ne quid ejusmodi in consuetudinem veniret, & quod nullum tunc bellum Rex adversus Haereticos Bohemos gerebat. Nam in eum usum Pontifex eam exactionem indulserat.* Z pomienionych dokumentow, te się formułą *consequentiae*, więc w Polfcze Duchowni płacili podatki z Dobr swoich kiedy chcieli, y widzieli wielką tego potrzebę, nie płacili zaś, kiedy niechcieli. Więc Duchowni w Polfcze, mają słuszne Prawa na Dobrá swoje od Podatkow, ponieważ za uproszeniem, tylko płacili z Dobr swoich, a nie z powinności. Więc Stany Swieckie y Mágistraty, nie mają żadney Jurisdikcyi y władzy, kłaść podatek na Duchownych Polskich. Dobrá, ktore & *Iure Communi*, & *Iure speciali*, są od nich libertowane. A mniey mają władzy cięższemi Podatkami prześadować Dobrá Duchowne do ośtátniey prawie ruiny one przywodząc, swoje ochraniając. Była tá niesprawiedliwość y przedtym, za czasow Krolá Kázimierzá III. że Ich Mość Szláchtá ochraniałi swoje Dobrá, a większe na Krolewczyzny, y Dobrá Duchowne kładli podatki, o tym pisze *Gromer. libr. 23. pagina 356*

Pensionem duodenorum grossorum ab agricolis exigendam, simplam quidem ab agricolis Nobilitatis, duplam vero à Regijs & Ecclesiasticis. Postrzegszy iednak Stan Szlachecki, że w tym wielki gwałt stał się Prawom Duchownym, y ciężka Dobr Krolewskich y Duchownych oppressya, nie mogąc znieść *morsum conscientie*, starali się o kassacya takiego niesprawiedliwego Podatkow postanowienia, co wskazowano drugiego Roku na Seymie Piotrkowskim, iako tamże pisze Cromer. Day BOZE y terażniejszy Pánom Swieckim, ággrawuiącym Dobrá Duchowne, *Immunitatem Ecclesiasticam*, gwałczącym *similem morsum conscientie*.

Swiecki. Prawo, iest rzecz niema, żadney nie da obro-
ny, kiedy żywego nie ma Promotorá, gdybyście Ducho-
wni weześnie temi czasy odezwali się byli z Prawami,
y doyrzeli Táryff, które często Pánowie Kommissarze
formuią iako chcą, przenosząc z Dobr swoich, na Dobrá
Duchowne, y Dymy, moglibyście byli tak ciężkiey w
Dobrach swoich nie podlegać ruinie.

Duchowny. Prawdą to iest, ale w Duchownych Pol-
skich, nie odmieniła się natura Polska. Polak w drodze
choć ma z sobą opończę, nie okryje się nią iednak wcze-
śnie, aż dobrze zmoknie, tak naši w Polszcze Duchowni,
kiedy iuż mało co iest po wsiách bronić, dopiero ad

Immu-

Immunitatem Ecclesiasticam się udáiemy. ále przynarnniefy że iuż áby oſtátká nie ſtrácić, *Iuribus & Privilegijs* brońić Dobr ſwoich powinniſmy, á oſobliwie Ich Moſć Xięza Biſkupi, máią ná ſobie ten oblig, *ſub pœnis excommunicationis & depositionis*, nie pozwaláć ná żadne podatki, bez konſenſu Rzymſkiego, á uſtánowionym opponowáć ſię, y ſprzećiwiáć, Kánon ieſt taki *in Concilio Lateranenſi, ſub Leone X. Seſſ. 9. de Reformatione. Prælati etiam præmiſſis abſq. Romani Pontificis licentia, ultrò conſentientes, excommunicationis & depositionis pœnam ipſo facto incurrunt.* Záczyń Stany Świeckie wybaczyc powinni, Ich Moſćiom Xięzy Biſkupom, że ſię teraz muſzą przy Práwách Koſcielných opponowáć, bo ten ciężki Kánon ná nich włożony, przypomniony ieſt *pœna excommunicationis & depositionis.*

Świecki. A zá cóż wám Duchownym dotrzymáć Praw waſzych, y záchowáć was przy libertácyách, kiedy Rzeczypoſpolitey nie uproſicie u Páná BOGA pokoju, y oddalenia ták ciężkich plag, ktoremi karze BOG Oyczyznę náſzę, á dla tego poſtánowieni ieſcieſcie, ábyſcie około duſz náſzych zbáwienia pracowáli, y zá ſzczęſliwe ſukceſſa Oyczyzny náſzey Páná BOGA proſili.

Duchowny. Z wokácyi náſzey ná Stan Duchowny, ſtáramy ſię o zbáwienie duſz ludzkich, przez náuki Chreſciáńskie,

ściąganie, przez Spowiedzi, promowujemy chwałę Boską, częścią w Ofiarach Mszy Świętych, częścią w codziennych godzin Kościelnych śpiewaniach, ofiarujemy to codziennie za ludzi Chrześcijańskich, za najmilszą Ojczyznę naszą Polską, aby BOG z miłosierdzia swego dał im pokoy, oddalił ciężkie od nich plagi, ktorými ią przez tak długi czas chlusta, uprosić nie możemy, to prawda, ale kto temu winien? wy sami ludzie Swieccy, ktorzy niesprawiedliwością swoją przeszkadzaście, że modlitwy Duchownych nie mogą u Pána BOGA sprawić pokoju pożądanego, y szczęśliwości. Choćby za was oprócz naszych modlitw, modlili się do Pána BOGA Najswiętsi ludzie, Moyzesz y Samuel, przecię iednak nie wysłuchałby ich BOG, ani by wam dał pokoiu, ani by plag tak ciężkich od Królestwa naszego oddalił, dla niesprawiedliwości waszych. Opowiedział to zdawna Jeremiaśz Prorok duchem Prorockim, *Cap. 15. Si steterint Moyses & Samuel coram me, non est anima mea ad populum istum.* Wiele jest ákeyi niesprawiedliwych Stanu Swieckiego przed Pánem BOGIEM, ale inne ominąwszy, tá samá iedná, to jest ággrawacya ciężkimi podatkami Dobr Duchownych, przeciwko Prawom y Przywileiom, jest do státeczną przeszkodą, że BOG modlitw Duchowieństwa nie chce wysłuchać, ani dać pokoiu, ani tak ciężkich plag od

od Oyczyzny naszej oddalić. Oczywiście to dowodzę Historyjami. Pisze Balsamon *in Commentario Canonis 1. Synodi Constantinopolitane primæ & secunde, quam Latini vocant octavam Synodum*; o Bazyliu Porphyrogenitym, Greckim Cesarzu, że gdy za czasow iego w całym Państwie ustawiczne były Woyny, Powietrza, y inne nieszczęścia, wszystkiego tego złego nie inną nazywał przyczynę, tylko prawo, które było przedtym od Antecessorá iego Nicephorá Phoki postanowione na podatki z Dobr Duchownych, tedy Bazyli Cesarz zważywszy tego złego przyczynę, y rzekłszy: *Ex quo Lex ista robur habuit, nihil boni penitus in hodiernum usq. diem vite nostræ contigit, sed potius è contrario nullum omnino genus calamitatis defuit.* Y tak prawa złe, y niesprawiedliwe na Duchownych włożone, skąsował.

Nuż czytamy także co pisze *Osius libr. 9. de gestis Emmanuelis Lusitanie Regis.* Ten Krol prowadząc Woynę w Afryce, że na tę woynę podatki z Dobr Duchownych wyciągał, lub z konsensem Leoná Papieża, iednakże nie miał szczęścia na wojnie, co zważywszy, zakazał przestać wyciągać podatkow z Dobr Duchownych, y tak dopiero szczęście służyć mu poczęło. Niechże dla większego dokumentu, y tę Historyą wspomnieć się godzi, którą pisze *Meyerus, libr. 16. Annal. Flandrie*, że

Károł VII. Krol Fráncuski, gdy prowadził wojnę przeciw Normánom, á w skárbie iuż nie stawało *nervum belli*, náprawiony był od iednego Duchownego, á swego Dworskiego, áby ná tę wojnę, Duchownych záżył pieniędzy, niechciał Krol przestác ná takieý rádzie, wiedząc że Kościelne pieniądze, ciężkie zá sobą w Páństwą ciągną nieszczęścia, temi słowy rzekłszy: *Non bene cessasse multis Principibus ex tali Tributorum impositione.*

A toż wszystkiego złego w Polfcze niepokoiu, powietrza ná ludzi, szaránczy, diffidencyi, między Pánami diffidencyi ku Nayiásnieyszemu Máiestatowi, iest okázay y przyczyną Stan Swiecki, że ciężkimi Táryfami, podatkámi Dobrá Duchownych ággráwuie. Chociaż tedy modlemy się, á choćby y sam Nayświętszy Moyzesz y Sámuel modlili się zá Polską, nie będzie iednak požądánego pokoiu, nie będą oddalone plagi od Polski dotąd, poki tá ciężka w Polfcze nie ustanie niespráwiedliwość, Dobrá Duchownych ággráwuiąca, iáko to oczywiscie dowiodłem Historyámi. Niech Stan Swiecki y Mágisfraty zmiłuią się nád utrapioną Oyczyzną swoią, niech nie będą dáley przyczyną wszystkiego złego w Polfcze, y nád samemi sobą niech się zlituią, bo lubo nie cierpią ciężkości w Podatkách, iż się umieią ochraniać, przecież przed plagámi Boskimi uchronić się im trudno, ktorých

ktorych niech się spodziewają za takową niesprawiedliwość. A nad to, Stan Swiecki y Mágistrat niech się zmiłuią nad duszą swoją, wzdyć to ciężka Papieška Exkommuniká, ná tych, ktorzy podatki kładą ná Dobrá Duchownych, y sam tylko Papież może z niey rozgrzeszyć, ále *factâ satisfactione*.

Swiecki. Nie strászna to rzecz Exkommuniká, może w niey będąc, ieść y pić, y ákcyę do Stanu politycznego należące sprawować.

Duchowny. Tak iest, że ludzie Swieccy rozumieć iż to máła rzecz Exkommuniká. Tak też niegdy za czasow Gundysalwá Świętego, Zakonu Dominikańskiego, w Portugálii ludzie rozumieli, iáko czytamy w Historyi życia iego; chcąc Święty Mąż wybić im z głowy, tak złe rozumienie, y ná Kazaniu wywodząc, iák strászna rzecz iest Exkommuniká, gdy tráfunkiem mimo drzwi Kościelne szła Białogłowa z koszem chleba, Mąż Święty bárdziej duchem Prorockim, niżli oczámi postrzegszy ją, kazał ją z chlebem zawołać, y stánać w poyśrodku Kościoła, gdzie iák tylko chleb exkommunikował, nátychmiał iák wágiel czarnym się stał, iák zaś ábsolwował chleb od Exkommuniki, wnst do pierwszej piękności y białości się wrocil.

Niechże z tego przykładu y innych podobnych, ktore

się opuszczają dla krotkości, każdy się naucz, że Exkommuniką jest to rzecz straszna. Chleb exkommunikowany, iak wążiel stał się czarny; á iak duszą człowieka exkommunikowaną, nie ma bydź czarna w oczách Boskich? kándor y białosc duszy, jest łaská Boska; łaská Boska się tráci przez grzech śmiertelny, á Exkommuniką wielką, supponuie w człowieku grzech ciężki śmiertelny, według náuki Theologow; toć Exkommuniką supponuie czarność duszy w oczách Boskich. Straszna rzecz jest Exkommuniką, bo tá człowieka odrzuca od uczestnictwa Najswiętszych Sakramentow, od społeczności z wiernymi, wyrzuca go z Kościoła, y zárzuca zá Kościół; tak zá żywota, iak y po śmierci támuie mu wniścia do Kościoła, támuie też wniścia y do Niebá. Y coż człowiekowi, chociażby cały świat pozyskał, co mu po wszystkim, kiedy duszę tráci, y Niebo gubi? *Quid prodest homini, si totum mundum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatur?* uczy Pismo Święte. Monárchowie świata, Cesarze wielcy Chrześciánscy, á uznawali to, że straszna rzecz jest Exkommuniką. Będąc bowiem Theodosius Cesarz zá swoy excess wyklęty od Ambrożego Świętego, zaráz sam dobrowolnie przyjął z pokorą, publiczną pokutę od Ambrożego Świętego, od ktorego też y rozgrzeszony jest, iako piŕze Báronius, *Anno Christi 390. Theodosij Imperatoris 12.*

Tenże

Tenże świadczy *Anno Christi* 407. *Arcadij Imperatoris* 13. o drugim Cesarzu Arkadyusie, ktorego y z Zoną Eudoxyą gdy exkommunikował Papież Innocenty, zaraz go tak przestraszył exkommuniką, że prędko uczyniłszy satisfakcyą, o náznaczenie pokuty, y o ábsolucyą prosił.

A toż tedy straszna rzecz jest exkommuniką, wydana na tych, ktorzy ciężkimi podatkami Dobrą Duchownych opprymują, y ten tylko zda się iey nie obawiać, który iako desperat o Imię dobre y honor swoy, á co niefortunliwsza, o zbawienie dusze swoiey, y o Niebo nic niedba.

Swiecki. Názbyt to Duchowni wyieżdżacie z swemi Exkommunikami, á Exkommuniki, álbo rzadko trzeba używać, y z wielką uwagą, iako Koncylium Trydentskie uczy, *Sess. 25. Cap. 3.* żeby w lekkowazenie nie poszła; álbo tymi osobliwie czasy nigdy, áby ztąd nie było okazyi do przyięcia Herezyi, y wyłamania się z káry Duchowney.

Duchowny. Prawdą jest, iż Koncylium Trydentskie, roskazuje z ostrożnością wielką y uwagą, kłaść Exkommunikę, ále nie zakazuje, żeby iey nie kłaść, gdy tego własna potrzeba, y inaczey exorbitancye w ludziach Chrześciańskich uskromić się nie mogą; *Excommunicationis Gladius, est Nervus Ecclesiastica discipline, & ad conti-*

nendos in Officio populos salutaris. mowi Koncylium: żeby zaś Kościół nie miał używać Exkommuniki przeciw nieposłusznym, y prawo Boskie y Kościelne łamiącym, obawiając się, żeby ztąd iaka nie urosła Herezya, to jest, przeciw nauce Chrystusowej *Matth. 18.* który nie kazał dbać na takie postrąchy, ale przestępnych Exkommunikę karać rozkazał, *qui non audierit Ecclesiam, sit tibi sicut Ethnicus & Publicanus.* Jako y Páweł S. nic nie dbał na takie pogrozki, gdy exkommunikował iednego Korynczyka *pro incestu. 1. Cor. 5.* A toż y teraz Kościół S. nie ma się czego obawiać, ale może publikować exkommunikę na tych, którzy ággrawują *immunitates Ecclesiasticas.* A tym bardziey może publikować taką Exkommunikę, im Kościół Chrystusow, nie tylko że ma na to moc y władzą od Chrystusa sobie daną, ale też y w Polsce ma na to osobliwy Przywiliy od Władysława Jągiełła Krola dány w Krákovie *Anno 1433.* y potwierdzony w Piotrkowie, *Anno 1458.* od Kazimierza Krola Syna iego. *Nos igitur Vladislaus &c. presenti Nostro Regio decreto, de consilio & unanimi Prelatorum, & Baronum Nostorum voto, scientiâ, & assensu, volumus, decernimus, & firmissimè, & irrefragabiliter perpetuò observari pollicemur, statuimusq. & ordinamus per presentes, ut dum aliquis indigena Regni Nostri cujuscunq. Status & conditionis existat,*
propter

propter raptum decimarum, vel aliarum rerum Ecclesiasticarum occupationem, vel tributorum exactionem, vel quorumcunq; excessum, siwè etiam in contumaciam, de non parendo Iuri, & mandatis Sanctæ Ecclesiæ, sententiâ Excommunicationis justâ fuerit innodatus, ipsamq; ultrâ Annū Regalem pertinaciter sustinuerit, &c. Ex tunc Anno hujusmodi elapso, omnia bona ejusdem Excommunicati mobilia & immobilia, quæ tunc possideret, debent recipi per locorum Capitaneos, tenenda & possidenda, tam diu per Capitaneos hujusmodi, quousq; per eosdem Excommunicatos, vel Capitaneos memoratos, de hujusmodi bonis, damna vel valor rei, ipsis lesis, vel injuriam passis, plenariè exsolvantur, &c. quodsi præfati Capitanei, Tenitarij, Nostrî, aut loca tenentes, eorundem pro tempore existentes, in executione præmissorum tardi fuerint, vel negligentes, extunc ipsos omnes pro hujusmodi negligentia, per Loci Ordinarios jaculo anathematis indulgemus, feriendos. Tym dekretem Krolewskim ztwierdzona iest Immunitas Ecclesiastica Dobr Duchownych: roskazano takze iest, sluchac Praw y Kanonow Kościelnych, á ná występných iest zezwolenie wydać ciężką Exkommunikę, y náznaczono, áby Stároştowie exekwowáli, gdy przestępní ná Exkommunikę nie będą dbáli. czytać o tym Janá Herbortá. A toż Kościoł S. w Polsce, nie tylko ma władzę od Chry-
stusa

stusa sobie dąną, ale też y od Krolow Polskich, y od samey Rzeczypospolitey Polskiej iest deklarácyą Prává Chrystusowego, exkommunikować tych, którzy *immunitates Ecclesiasticas* psują, y Dobrá Duchownych podatkami ággráwuia.

Swiecki. Zygmunt August Krol Polski ná Seymie Piotrkowskim Roku 1565. zakazał przez Konstytucyą, aby Stároştowie nie exekwowáli dekretow ferowanych, pod Exkommuniką ná Sądách Duchownych, á zátym Exkommuniká nie wiele ustrászy, gdy Stároştowie nie będą sprowadzać exekucyi ná tych, którzy nic niedbáią ná Exkommunikę.

Duchowny. Tá Konstitucya, iesli może názwać się Konstytucyą, nie ma żadnego waloru. Częścią, że Zygmunt August, ápprobuiąc wszystkich Przywileie tak Swieckich iák Duchownych Osob, obiecał żadnego przeciwnego nádánym Przywileiom nie stánowić Prává, á iesliby ktore stánowił przeciwnie, (iák pomieniona Konstytucya iest przeciwna Przywileiowi dánemu Duchownym od Krolá Władysławá) chce go mieć za nikczemne y skásowane, tak pisze Herbort *fol. 22. o potwierdzeniu Praw Koronnych.* Częścią nie ma mocy y waloru Prává, kiedy ná nie niechce pozwolic Stan Duchowny, lub Swiecki Stan pozwala, o czym iest wyraźne Právó
od

od Zygmunta Pierwszego Krola dane w Piotrkowie, 1538. *Constitutiones novas nonnisi cum Consiliariorum (puta Spiritualium & Secularium) ac Nuntiorum Terrestrium consensu, secundum Statutum Alexandri faciemus.* Ze zaś wszyscy Duchowni na pomienioną Konstytucyą od Zygmunta Augusta na instancyą Panow Swieckich uczynioną, nie pozwolili, y owszem protestacyą publiczną przed samymże Kolem uczynili, którą Krol Zygmunt August przyjął, y zapisać kazał, tamże zaraz deklarował wolności y Przywileie Stanu Duchownego od Przodkow swoich nadane, we wszystkich punktach zachować, y utrzymywać, dawszy na to *Diploma*, tedy pomieniona Konstytucya, która była na Krolu wyćśniona, od niektórych Panow Swieckich, bo nie od wszystkich, skasowana jest a zatym teraz żadney mocy, y żadnego waloru nie ma, takie zaś jest *Diploma*.

Sigismundus Augustus DEI gratiâ Rex Poloniae, &c. Constituti personaliter coram Nobis in presentia Senatorum, ac Nuntiorum Terrestrium, in moderna Conventione Generali Petricoviensi Congregatorum, Reverendissimi in Christo Patres, Domini Jacobus Uhański, DEI gratiâ Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus Natus, & Regni Primas, Philippus Padniewski, Cracoviensis, Nicolaus Wolski, Vladislaviensis, Adam Konarski, Posnaniensis, Albertus
E Stáro-

Stározzebłki, Episcopi, Nomine suo, & aliorum Rndissimorum Episcoporum, ac totius Status Ecclesiastici, & Spiritualis Regni Nostri, &c. Solemnitèr & expresse protestati sunt, quòd quantum in ipsis situm est, nequaquam consentire possunt, neq; consentiunt in ea placita, & Constitutiones quæcunq; in præjudicium Ecclesiarum DEI in hac Conventione Generali quomodolibet statuuntur, contra jura, libertates Ecclesiasticas, olim Sacris Canonibus munitas, & per Illustrissimos Duces & Heredes Regni, necnon Serenissimos Reges Poloniae, Ecclesijs, & Ecclesiasticis Personis, legitime & benignè concessas, uti præmissum est, coram dicta Regia Majestate exhibitis, & demonstratis, petieruntq; submisè dicti Reverendissimi Domini, se circa Privilegia, Immunitates, Constitutiones Ecclesiarum Regni conservari, eaq; executioni debitæ demandari, & nè in formam Constitutionum & Ordinationum eadem placita, & Constitutiones seu Ordinationes prædictæ Ecclesie & Statui Ecclesiastico præjudicales, in quibuscunq; rebus referantur, neq; Ecclesias DEI, ac earum Ministros afficere quovis modo permittat, ex quo Constitutiones, & Statuta Conventionalia non possunt, nec debent etiam de jure Regni statui, & laudari, nisi de mutuo & omnium consensu, tam Spiritualium, quàm Secularium Consiliariorum. Ideò subjacere non teneantur cum universo suo Clero, talibus Constitutionibus seu

seu Ordinationibus, quæ non fuerint prout non sunt omnes de consensu tam Spiritualium, quàm Secularium Consiliariorum profectæ & constitutæ, imò ut suprâ scriptum est per alios Dominos Consiliarios, & Nuntios Terreſtres, præſertim Catholicos reprobate, uti præjudicales Religioni, Ecclesiæ DEI, ac juridi. ctioni Ecclesiasticæ, & Iuribus, ac Privilegijs, necnon libertatibus & immunitatibus Statûs Spiritualis præjudicales, & nocivæ, &c. Nos verò volentes unicuiq; quod suum est reddere, & agnoscentes Nos æquè Spiritualibus, ac Secularibus jura & Privilegia, immunitates ac libertates confirmâſſe, tam literis, quàm jure jurando nostro, ideòq; ea inviolabiliter conſervare, & manutenere debere, & protestationem ipſorum Reverendiſſimorum Dominorum conſignari juſſimus, adherendo ſimul protestationibus in facie Noſtra factis, tam Conſiliariorum, quàm Nuntiorum Terreſtrium, præſertim Catholicorum qui ſarta tecta, jura Ecclesiastica omnia, & Perſonarum Ecclesiasticarum eſſe voluerunt & poſtulârunt. Et ipſos imprimis verò Ecclesias omnes in jurbus & libertatibus, & immunitatibus earundem pleniffimè conſervando, ac manu tenendo duximus, prout conſervamus & manu tenere volumus, & conſervari, ac manu teneri per Succeſſores Noſtros perpetuis temporibus decernimus, in nullo præjudicando, neq; derogando præſatis Iuribus, libertatibus, & immunitatibus omnîû Eccleſiarû in Dominijs Noſtris

consistentium & Personarum Ecclesiasticarum. In cujus rei fidem, & evidens testimonium, manu Nostrâ subscripsimus, & Sigillum Nostrum appendi jussimus. Datum Petricovie, in Generali Regni Conventione, Die Sabbathi ante Dominicam Palmarum, Anno Domini 1565. Regni Nostri 36. To Dyploma Krolewskie, znáyduie się w Archiwie Kościoła Krakowskiego Káthedrálnego.

Dayże BOZE, żeby terażnieyszemi czasy Ich M. Xięza Biskupi przykładem Antecessorow swoich, takimisz pokazáli się bydz zelántami, żeby ná Sýmách y ná Rádách nie zezwaláli ná takie Konstytucye, ktore są, álbo bydz mogą *in prejudicium immunitatum Ecclesiasticarum*, ile że máią tak wielkie przywileie *in favorem immunitatum Ecclesiasticarum*, nie tylko ná Generálnych Koncyliách, od Naywyższego Papieża, ále y od samychże Nayiásnieyszych y Miłościwych Krolow Polskich nádane.

Swiecki. Przyznác káždy muśi, że ten Przywiliy Zygmunta Augusta, mocno stwierdził wszystkie Práva, y Kościelne wolności, kásuiąc inne przeciwné Práva, ktore álbo przedtym stánowione były, álbo potym stánowić się mogły; że zaś w tym Przywileiu utwierdzaią się wolności Osob Duchownych, nie tylko Kościołow, y Dobr Duchownych, radbym wiedział, co to za *libertas & immunitas Personarum Ecclesiasticarum*.

Ducho-

Duchowny. Ta największa między innemi Osob Duchownych *libertas* & *immunitas*, że Duchowny nie powinien podpadać pod prawa y Sądy Swieckie, ale *forum* iego *competens* iest sam Sąd Duchowny. Ten Przywiliy Duchowni naprzod mają od samychże Pánów Swieckich, Cesarzów, Krolów, Rzeczypospolitey, *conformiter ad legem naturalem* & *legem Divinam*, iako dostatecznie w pierwszej qwestyi pokazałem. Fryderyk Cesarz, taką uczynił Konstytucyą, *Cod. de Episcopis & Clericis. Statuimus, ut nullus Ecclesiasticam Personam in criminali questione, vel Civili trahere ad iudicium Seculare presumat, contra Constitutiones Imperiales, & Canonicas Sanctiones, quod si Actor fecerit, à suo jure cadat, iudicatum non teneat, & Index extunc potestate iudicandi privetur.*

Takiz dał Przywiliy Duchownym Justinianus Cesarz, in *Novell. 83. Cap. 1.* takiz dał y Theodosius Cesarz, *Continuâ lege sancimus, nomen Episcoporum, vel eorum, qui Ecclesie necessitatibus serviunt, nè ad iudicia, sive Ordinariorum, sive Extraordinariorum Iudicum pertrahantur.* Takiz Przywiliy mają Duchowni od Krolá Polskiego Zygmunta, dány na Seymie Krácowskim Roku 1543. *Si quis Secularis Spiritualem ad jus Seculare Terrestre pro his articulis iudicio Spirituali pertinentibus evocaret, talis etiam debet condemnari in pœna 14. Marcarum.* Ni-

hilominus per hanc Constitutionem Nostram nolumus ut in aliquo derogetur Iuribus & Privilegijs Spiritualium in Statutis descriptis, hoc est, nè in illis mutaretur, vel destrueretur, quod est plus in illis scriptum, quàm hac Constitutio habet. Ita enim cum Consiliarijs Nostris & Nuntijs Terrarum constituimus.

Takieſz mają Prawo Duchowni y od innych Krolow Polskich, iako y od Zygmuntá Auguſtá, w Przywileiu iego wzwyż ſpecyfikowanym, temi ſłow y: *in nullo præjudicando, neq̃ derogando præſatis iuribus, libertatibus, immunitatibus, omnium Eccleſiarum in Dominijs Noſtris conſiſtentium, & Perſonarum Eccleſiaſticarum.*

Oprocz tych Przywileiow Swieckich Duchownym ſłużących, mają takieſz na Koncyliaćh Generalnych otrzymane, *tit. de foro competentis, Cap. Nullus, 2. Nullus Iudicum, neq̃ Presbyterum, neq̃ Diaconum, aut Clericum, aut Minores Eccleſie, ſinè permiſſu Pontificis, per ſe diſtringere, aut condemnare præſumat, quod ſi fecerit, ab Eccleſia DEI, cui injuriam irrogare dignoſcitur, tam dñ ſit ſequeſtratus, quoruſq̃ reatum ſuum cognoscat, & emendet.*

Et tit. de Iudicijs, Cap. Clerici, &c. Cùm Imperator dicat, quòd etiam leges eorum non dedignantur Sacros Canones imitari, in quibus generalitèr traditur, ut de omni crimine Clericus debeat coram Eccleſiaſtico Iudice conveniri, nec debeat

debeat in hac parte Canonibus ex aliqua consuetudine prejudicium generari. Toż ná innych Koncyljach, *Carthag. 3. Can. 9. Tolet. 3. Can. 13.* Tákiz Przywiliy y inni Papieże dáli, iáko to *Cajus Papa, Epist. ad Felicem Episcopum. Gregorius 1. Epist. 54. ad Ioannem.*

Podźmysz do rácyi.

imò. Jurysdykcya nád Duchownymi iest od samego Chrystusa, który postanowił Stan Duchowny, więc iż Chrystus nie Świeckich, ále Duchownych dla dobrego rządu postanowił bydz Przełożonymi nád innemi Duchownymi, iáko to Piotrá S. nád innemi Apostołami, y tám dálej, dla tego też sami tylko Przełożeni Duchowni, iáko máią innemi Duchownymi rządzić, tak y onych sądzić, gdy w czym wykroczą. Potwierdza się tá rácyá. Xięża nie máią swego Kápłánstwa od Pánów y Sędziów Świeckich, ále máią od samego Chrystusa przez Biskupow, więc też do Biskupow, iáko do tych, przez których Kápłánstwo wzięli należą, żeby niemi rządzili, y onych sądzili.

zdò. Xiądz człowieká Świeckiego, iáko Pásterz owce, słowem Boskim karmi, á iákże owcá swego Pásterzá ma sądzić. Xiądz iáko Spowiednik, iest ná Spowiedzi Sędzią ákcyi Świeckiego, á iákże z swoich ákcyi ma bydz sądzony od Świeckiego. A nád to, gorsi by byli Pánowie Świeccy

Swieccy, nąd Rzymskie Pogány, u których nie Swieccy, ále Naywyższy ich Kápián grzeszące Vestales Pánný sádził. Gorsiby byli niżli Izráelitowie, u których nie Swieccy, ále Przełożeni Duchowni, Lewitow sádzili. Gorsiby byli nąd Ariobáldá Aryániná Krolá Longobárdow, który niechcąc Duchownych sádzić, rzekł: *Non est meum Sacerdotum causas discernere, quas Synodalis examinatio ad purum debet judicare.* Písze *Ioannes Abbita in Vita S. Betolfi.* Więc Duchowni, nie w Sądách Swieckich, ále w Sądách Duchownych sádzić się powinni. A ieśliby który Swiecki Duchownego pociągał do Sądu Swieckiego, tedy y Aćtor, y Sędzia Swiecki, w Papięską wpadáią kłatwę, którą ná tych, oprócz innych Papięzow wydał Marćin V. Papięż, iáko o tym znáydzie káždy u Páwła Pialeckiego, *in praxi Episcopali.*

Swiecki. Prawu Swieckiemu y Politycznemu, áby Duchowni podlegáli, uczy Chryzostom S. píšąc *super Caput 13. ad Romanos.* temi słowy: *Lex Christi non tollit legem Politicam & Civilem, & ideo ei debent subesse Monachi & Sacerdotes.* Písze tákże y Sylwester, *verbo Lex, quest. 25. Omnes leges disponentes super contractibus emptionis, venditionis, locationis, commodationis, & huiusmodi, si non contradicunt Canonibus, vel legi nature, sunt servandæ etiam quò ad Ecclesiasticas Personas.* Więc Duchowni

chowni podlegać powinni, y zachować Prawa Swieckie, a o niezachowanie powinni byđż sądzeni y karani od Sędziow Swieckich.

Duchowny. Jako Prawodawcą stánowiący Prawo swoje, temuż Prawu podlegać powinien, *quo ad vim directivam*, żeby iáko głowá poddánym swoim, iáko członkom w obserwancyi Prawá konformował się, y z niemi zgadzał. Nie podlega iednák swemu práwu *quo ad vim coactivam*, żeby o przestępstwo swego Prawá miał byđż od kogo sądzony y karány, osobliwie kiedy taki Prawodawcą nie ma nád sobą wyższej Jurisdikcyi, tak Duchowny, iáko częstká y Obywátel Rzeczypospolitey Polityczney, powinien podlegać práwu politycznemu, *quo ad vim directivam*, one wypełniając, y konformując się w tym innym Obywátelom, osobliwie gdy takie práwo polityczne, nie iest przeciw Kánonom, iáko dobrze Sylwester ná pomienionym mieyscu uczy, nie może iednak podlegać práwu Swieckiemu y politycznemu, *quo ad vim coercitivam, seu coactivam*, żeby o przestępstwo swoje miał byđż w Sądach Swieckich sądzony y karány, bo Sędzia Swiecki, nie ma nád Duchownym Jurisdikcyi, od ktorey go uwolniło Prawo Boskie, y Kánony Kościelne, y Przywileie Rzeczypospolitey, ále zá przestępstwo Praw, powinien byđż odniesiony do Sądu Duchownego, y tam sądzony y karány.

Swiecki. Czytamy w Historyách, że Biskupi, y inni Duchowni, podlegáli Pánow Chrześciańskich Práwom, *quo ad vim coercitivam*, kiedy ich y karáli zá excessa, y ná wygnánie wysyłáli, iáko uczynił Konstántyn Cesarz z Biskupem Nikomedyjskim, y innych ták wiele Historyi. Jáko y teraz w Pánstwach Niemieckich, Weneckich, Fráncuskich, Duchownych Swiecki Parlámént sádzi, y karze.

Duchowny. Jest to Argument Kálwiná, *libr. 4 institutionum, Cap. II. paragr. 15.* y ták Kálwinow tylko, y innych Heretykow iest tá sentencya, że Duchowni sádzeni byđż powinni y karáni w Sądách Swieckich: Sędziá záś Kátolicki, lub Swiecki, iż nie powinien byđż iedneyże sentencyi z Kálwinem, ále ráczey rządzić się Kánonami Kościelnymi, y práwem od Rzeczypospolitey Kátolickiey postanowionym, dla tego nie powinien sobie uzurpować jurisdikcyi nád Duchownymi, pociągáiąc ich do swego Práwa, od ktorego uwolnieni są przez Kánony y inne Przywileie Pánow Swieckich.

Ani Konstántyn Cesarz sádził Biskupá pomienionego, ále tylko exekwował dekret ná Biskupá ferowány od Koncylium Niceńskiego. Przyznáiemy záś, iż *brachium Se-
culare* może dekretá ná Sądách Duchownych ferowane ná Duchownych, zá konsensem Sędzię Duchownego

exekwować. Y owszem głosu Cesarzã Konstantynã wieczney pamięci godnego, gdy Biskupã sãdzić niechciał, posłuchać. *Vos Dii estis, à summo DEO constituti, equum non est ut homo judicet Deos.* pisze o tym Grzegorz S. libr. 4. Epist. 75. Jeśli zaś kiedy w Sądach Swieckich sãdzono y karano Duchownych, to się działo od Sędziow Pogankich, lub Heretykow, za nic nie mających *immunitates Ecclesiasticas.*

Nã zarzut przydany, iż w niektórych Państwach Kato-lickich, Swieckie Urzędy, Duchowne sãdzą y karzą Osoby, Tak odpowiadam: że naprzod w niektórych Państwach kędy się to dzieie, czynią to, y to w niektórych tylko sprãwách, pod pretextem Indultow y Przywileiow na to sobie od Stolicy Apostolskiej nãdanych, o czym my doskonałey wiadomości, y pewności nie mamy, ieżeli w rzeczy samey takie Indulty y przywileie rzeczą samã nãdane były. Ani też do nas należy, o to się dowiadować, dośe że ci sami wyznawiają, że sie tego czynić według Praw y Kãnonow Swiętych nie godzi, bez osobliwego Stolicy S. Apostolskiej pozwolenia. A że w Polsce Naszey nie tylko do-
stãteczne Prãwã Domowe, Osoby Duchowne od wszelã-
kich Sãdow y Jurisdycyi Swieckich uwalniaią, ale y
Konstytucye Fryderyka y Kãrolã Cesarzow, wyżej wspo-
mnione, tak się Przodkom naszemu podobają, że ie lub

obce, iako własne swoje *Laudo publico cum consensu omnium Ordinum*, ná Seymie w Rádomiu zá Alexandrá Krolá przyięli, y między Prává y Státutá swoje wpisać roska, záli, á żadnego ná przeciwno tym Právom od Stolicie Apostolskiej nie mámy przeciwnego Indultu, dla tego cudzych Państw przykładem w tym bronić się nie możemy. Jeżeli zaś w inszych Państwach Kátolickich, czasem co się przeciwno temu Práwu, Osoby Duchowne od Sądów Swieckich uwalniającemu, kiedykolwiek stało, albo dzieie, to się działo, albo dzieie, *per abusum potestatis Laicæ*, bez práwa, y niesprawiedliwie, *Et non per legitimam Jurisdictionem*. *Errores* zaś *non sunt allegandi*, ale *corrigendi*. Y to rzecz iest pewna, że ilekolwiek rázy w Państwach Kátolickich *contra libertatem Personarum Ecclesiasticarum*, pokazały się áttentátá, Papieże záwsze się temu opponowali, y pomienione Dekretá mocą y władzą sobie od Chrystusa Pána udzieloną kássowali, y od Sędziów Swieckich Jurisdikcyą sobie nád Osobámi Duchownymi usurpujących, wyklináli, y iako mogli *libertatem* Osob Duchownych *à foro Seculari* bronili. Ták Innocenciusz Pierwszy Arkadyusza Cesarzá, że się Sędzią Chryzostomá S. uczynił, wykłáł. Ták Alexander III. Eryká II. Krola Angielskiego, podobnymże sposobem ukarał, o Jurisdikcyą nád S. Tomaszem Kántuáriyskim sobie przywłaszczoną:

tak wiele infzych Papieżow nieustráżonym sercem Cesa-
rzom, Krolom, y infzym Swieckim Pánom nád Osobámi
Duchownymi Jurisdykcyą sobie usurpującym opponowáli
się, y onych wyklináli, Dekretá Ich y Práwá przeciwno wol-
ności Duchowney ferowane, y stánowione pšowáli, káſso-
wáli, y zá niewážne bydź deklarowáli. Dał tey żarliwości
y terážnieyszy Oćiec S. Klemens XI. szczęśliwie Kościołem
S. rządzący w wielu okázyách dowod, władzy swoiey Apo-
stolskiey, y mieczá Duchownego záżywájący, przeciwno
tym, ktorzy Osoby Duchowne do Sądow Swieckich pocią-
gąc chcieli, przykładem Przodkow swoich, wfzystko to káſsu-
jąc, y ánnihiluąc, cokolwiek Swiecka Jurisdykcyá prze-
ciwno Osobom Duchownym áttentowác śmiála.

Swiecki. Papież nie może káſſowác Dekretow Swieckich
y Státutow należących do rządu dobrego Rzeczypospolitey
polityczney, bo mu tey zwierzchności nie dał Chryſtus
Pan, niehcąc iey sam używác nád ludźmi y Pánami
Swieckimi w správách Swieckich, y w Sądách Swieckich,
iáko czytamy *Ioann. 18. Regnum meum non est de hoc mundo.*
y *Luce 12. Quis me constituit Iudicem, aut Divisorem
super vos?*

Duchowny. Jest to rzecz pewna bez żadney kontrower-
syi, że Naywyższy Papież ma naywyższą y w tym władzą,
iż może káſſowác práwá Swieckie y Dekretá, gdy te są

nieśluszne y niesprawiedliwe, przeciw prawnu Pałkiemu, y przeciw prawom Kościelnym, y ma władzę karać Duchowną karą Pánów tych, którzyby upornie po nápomnieniu Papińskim chcieli prawná swé niesprawiedliwe utrzymywać. Czego dowodzę:

1. Táká iest uřtáwiczna w tym Naywyższych Papięzów praktyká, y byli zázwsze *in possessione* takowey władzy, Czego są świádeřtwem Kánony, *Cap. Noverit, 49. de Sentent. Excom. Excommunicamus omnes, &c. qui de cetero servari fecerint statuta, edicta, & consuetudines introductas contra Ecclesię libertatem. Item Cap. Adversus, 7. adjicimus, ut Constitutiones & sententie, quę à talibus Consulibus, vel Rectoribus, vel alijs, qui Ecclesias, & Ecclesiasticos Viros collectis, & exactionibus alijs aggravarentur, vel de ipsorum mandato fuerint promulgate, inanes & irritę habeantur.* Tym Kánonem Papińskim podobna iest Konstytucya Fryderyká Cesarzá, *tit. de Statutis contra libertatem Ecclesiasticam. Nos Fridericus Imperator, semper Augustus, hęc edictali lege irritamus, & irrita nuntiamus omnia Statuta & consuetudines, quę Civitates, vel loca potestates, Consules, vel quęcunq; alię Personę, contra libertatem Ecclesię, vel Ecclesiasticas Personas edere, vel servare adversus Canonicas, vel Imperiales Sanctiones presumpserint. &c. & si de cetero similia attentaveruti,*
ipso

ipso jure decernimus esse nulla. W ktorey Cesarzskiey Konstytucyi, uważyc dobrze należy te słowa, *vel servare adversus Canonicas Sanctiones*, gdzie edykt Cesarzski wspiera y ztwierdza Kánony Kościelne, kásłujące Swiećkie Prává y zwyczáie, gdy są ná przeciw wolnościom Kościoła S. y Osob Duchownych.

2. Dowodzę tegoż y Historyami Edwárd Krol Angielski z Senatorámi swemi postanowił był prawo, áby nikomu nie wolno było Dobr nieruchomych, y Máietności testamentem legować Kościołom, y Klasztorom. Nuntius tedy Papielski, *Bernardus Grossetrensis* (iáko pisze *Bovius*) w Roku 1291. pod tymże Krolem Edwárdem, Synod w Anglyi złożył, y ná taką Konstytucyą Krolewską nie zezwoliwszy, przywiódł Edwárdá y Senat Angielski do tego, że pomieniona Konstytucya wolności Kościelney przeciwna była skásowana.

Jakob Krol Skocyi, gdy prává postanowił przeciwné wolnościom Kościelnym, tedy ie *Eugenius IV.* Papież kásłował.

Uznał tę władzą w Papieżu y Kázimierz Krol Polski, kiedy uformowawszy niektóre prává, do rządu Polskiego należące, posłał ie do Papieżá *Alexándra III.* áby były powagą Papielską stwierdzone, ktore stwierdził Papież temi słowy: *Vnde quoniam Constitutionem tuam iustam & honestam*

nestam autoritate Nostrâ postulas confirmari, nos iustis postulationibus annuentes confirmamus. Pisze o tym Baronius *Anno Christi 1180.* Aże iedneyże iest władzy potwierdzić Swieckich Pánów práwá, gdy są spráwiedliwe, iáko y skáśowác, gdy są niespráwiedliwe. Wiéć Papież ma władzą práwá Swieckie niespráwiedliwe skáśowác, álbo je popráwiác. Wyznáła y świeżemi czásy Rzeczpospolita Polska tákowáz władzą w Naywyższym Papieżu, kiedy ná Seymie 35. postanowiwszy Konstytucyą, *de foro in causis criminalibus* ludzi Szlácheckich z Duchownemi, w teyże Konstytucyi nápisaney wyraziła, iż to postanowienie stało się zá wyrażnym Stolicy Świętey pozwoleniem. Támże ná tymże Seymie *tit. Compositio*, o dzieiesięciny wyrażnie tákże dołożono, iż takowa Konstytucya stanowi się zá osobliwym Oycá S. konsensem, iákoż rokiem przedtym, ná instancyą Jerzego Ofolińskiego, ná ten czas Posła Krolá Władysłáwá, Urban VIII. dał dwoiákie *Breve*, iedno *de foro in criminalibus*, die 5. *Ianuarij. Anno 1634.* Drugie *de Decimis*, die 27. *Novembris, Anno 1634.* Jeśliż tedy Rzeczpospolita uznála, że w rzeczách do Stanu Duchownego nal-żących, do stánowienia praw, potrzebowála konsensu y pozwolenia Stolicy Apostolskiey, y otrzymała, gdy o to prosiła, iáko samá wyrażnie się przyznáie w swych Konstytucyách. A iákże Oćiec S. nie ma mieć

facultatem

facultatem moderandi, vel abrogandi Leges Civiles, gdy te są *contra immunitates & Privilegia Ecclesiastica*, wżakże *ejusdem est auctoritatis Legem conditam approbare*, gdy jest *iusta & honesta*, iako y *reprobare Legem*, gdy jest *injusta & non honesta*. Uznałci dobrze taką władzą Bernard S. pisząc do Eugeniusza Papieża, gdy wyznał y onego nazywał *Legum Moderatorem*. Wyznał to y wielki Theolog *Dominicus Sotto, de jure & justitia, libr. 4. quest. 4. Citra controversiam certissimum est Christum Dominum reliquisse Vicario suo Pontifici Maximo potestatem, ut quoties ad illum finem necessarium esset Regibus cunctis imperaret, Leges eorum corrigeret*. Innych tak wielu toż uczących Theologów y Kánonistów, dla krotkości nie wspomnam, Rácya mi tego samego dowodzę.

Rácya pierwsza. Jáko się w ciełe ludzkim ma Duch do ciała, tak w ciełe mistycznym, to jest, w Kościele Chrystusowym, postanowionym z wiernych, Duchownych, y Swieckich ludzi, ma się władza Duchowna w Papieżu, iako w głowie Naywyższej Kościoła, do władzy Swieckiey Krolów, y Rzeczypospolitey; ten czyni parágon Grzegorz Názyánzeński, w oracyi do ludu boiáznego, y Cesarza gniewliwego; á że w ciełe ludzkim ciało jest duchowi podległe tak, iednakże duch dopuszcza ciało swoje odprawować ákcye, iako to widzieć, słyszeć, &c. áni się

w nie wdąie, ani ich przeszkadza, gdy nie są exorbitujące, w nie się zaś wdąie, gdy ciało exorbituje, odwraca oczy, żeby próżnych rzeczy z pogorszeniem nie widziało; wstrzymwa język, żeby nie obmawiał; karze ciało pośty, &c. tak w ciełe mistycznym, to jest w Kościele Chrystusowym władza Duchowna Naywyższego Papieża, w sprawy y Konstytucye Swieckie Rzeczypospolitey polityczney nie wdąie się, gdy te nie są exorbitujące, wdąć się zaś powinna gdy exorbitują, mając tę władzę sobie daną od samego Chrystusa temi słowy: *Pasce oves meas.* A zaś do dobrego Pasterza nie należy, aby się mistyczne owce pały po dobrych państwiakach, tak według akcyi Duchownych, iako według akcyi doczesnych y Swieckich, bo człowiek będąc złożony z ciała y duszy, powinien być nie tylko według akcyi Duchownych, ale y według akcyi doczesnych y Swieckich, iako owieczka iaka rządzony od Naywyższego Kościoła Chrystusowego Pasterza.

Rącyą drugą. U Łukasza S. Cap. 22. czytamy, *Ecce duo gladij hęc, at ille (Christus) dixit eis, satis est.* przez te dwa miecze, ktore były przy Chrystusie, y przy Apostołach rozumie się dwoiaką władza należąca Kościołowi Świętemu, y Naywyższey jego Głowie. Jedną władzą, którą rządzi ludźmi Chrześciańskimi, w akcyach ich Duchownych; drugą, którą rządzi w akcyach Swieckich y polity-

y politycznych, gdy tego potrzebá, to iest, gdy te są exorbitujące przeciw práwu Boskiemu, y práwu Kościelnemu, powinny bydz od Naywyższego Papieża Sukcessorá Piotrá S. mieczem władzy iego odcięte, iáko od Piotrá S. mieczem odcięte było ucho człowiekowi Swieckiemu, że się był porwał ná Kościoł Chrystusow. Ták tłumáczą pomienione mieysce Pisma S. *Albertus Magnus libr. de celesti Hierarchia, Cap. 2. dubio 3. S. Bonaventura 4. Sent. dist. 37. dubio 4. S. Antonius 1. parte hist. tit. 5. paragr. 3. y inni.*

Rácyá trzecia, Chrystus Pan, nie tylko miał władzą wdawác się w sprawy Duchowne Pánów Swieckich, ktore należały do Wiáry, y do obyczajów powszechnych całego iego Kościoła, ále też miał władzą wdawác się w sprawy Swieckie, gdy tego była potrzebá, iáko czytamy *Matthæi ultimo. Data est mihi omnis potestas in caelo & in terra.* Zkąd uczą Theologowie, iż Chrystus záflużył sobie ná taką władzą, y taką godność, żeby był Sędzią wszelkiego stworzenia, *Christus meruit sibi Iudiciariam potestatem*, ktorą władzą swoię y praktykował ná ziemi, roskázuiąc podatki wypłacác Cesarzowi. *Reddite que sunt Cesaris Cesari.* *Matth. 22.* zákázuiąc przez Janá S. żołnierstwu, żeby się drapieżstwem y rábunkámi po Wsiách y Miásteczkách nie báwili, ále żeby się swoim żołdem kontentowali. *Esote contenti stipendio vestro.* *Luc. 3.* przykázuiąc przez Piotrá

S. Apostoła aby Krolowi należyty honor oddawać, a przeciw niemu buntow y spiskow nie czynić. Także przykazuiać slugom, aby w wszelkiej skromności y boiaźni, nie tylko Pánom dobrym y łaskawym, ale y złym, zwadliwym, ná kázde ich rozkazanie poslusznemi byli. *Regem honorificate, servi subditi estote in omni timore Dominis, non tantum bonis & modestis, sed etiam discoloris* 1. Petri Cap. 2.

A zaż to nie są sprawy Swieckie do stanu politycznego należące, a Chrystus się w nie wdawał, gdy były exorbituujące, y gdyby teraz sam Pan Chrystus widomie ná Stolicy Rzymiskiej usiadł, y Kościołem swym widomie przez siebie samego rządził, a gdyby praw a niektóre Polskie, czy ná Seymách, czy ná wálnych Rádách stánowane moderował, albo też y kássował exorbituujące, y prawom Kościelnym przeciwné, a ktożby z Pánów Polkkich będąc wiara Chrystusową obiaśniony, temu się sprzeciwił? Nic nie wątpię iżby się taki nie znalazł, bo każdy profes w Wierze Chrystusowej, dobrze wie o wielkiej władzy y Jurysdykcji Chrystusa *in Spiritualibus & temporalibus, Data est mihi omnis potestas in caelo & in terra. Oves meae vocem meam audiunt.* A że Naywyższemu Papielowi Chrystus tę swoję Jurysdykcją, którą miał *in Spiritualibus & temporalibus* dał y komunikował temi słowy :

łowy: *Pasce oves meas, Confirma fratres tuos, &c.* więc Należy wywyższy Papię, iako Wikary Chrystusow, a Sukcessor Piotra S. ma władzę od Chrystusa sobie daną, aby Chrześcijaństwem rządził, nie tylko w sprawach Duchownych, ale y w sprawach Swieckich, doczesnych, gdy tego potrzeba, y gdy te są exorbitujące, przeciw prawu Boskiemu, albo Kościelnemu.

Ani zarzuty kontruiące prawdzie, tey moiey konkluzyi, tak ufundowane szkodzić co mogą, bo łatwo ie solwuję w ten sposob, że gdy Chrystus rzekł, iż Krolestwo iego nie jest z tego świata, także gdy rzekł, iż nie należało do niego sądzić ludzi Swieckich, ma się rozumieć, iż Chrystus niechciał się wdąć w sprawy Swieckie, gdy widział iż tego nie potrzeba, wdawał się zaś w sprawy Swieckie widząc tego potrzebę, iakośmy to pokazali w trzeciej racyi, y na większy dokument przydaiemy naprzod *Lucæ 14. Cum invitatus fueris ad Nuptias, non discumbas in primo loco, nè forte honoratior te sit invitatus ab illo, & veniens is qui te & illum vocavit, dicat tibi, da huic locum, &c. sed recumbe in novissimo loco, &c.* gdzie Chrystus wielkiej światowey uczył polityki, y *Matthæi 7. y Lucæ 6. Omnia que vultis ut faciant vobis homines, ita & vos facite illis.* gdzie Chrystus naucza, iak się z ludźmi na świecie obchodzić w rzeczach doczesnych, że gdy kto chce od drugiego mieć iaką przysługę, albo dar, powinien też wzaię-

mnie toż świadczyć drugiemu. Jest wiele y innych tekstow podobnych Pisma Bożego, w obecney máteryi, ále się dla krotkości opuszczáią. Takową zaś zwierzchność Chrystus *in Spiritualibus & temporalibus*, ktorą miał nád światem y Stanem Swieckim, nie wziął od świata, y z łańki iego: *Regnum meum non est ex hoc mundo*: ále ią wziął od Krolá nád Krolow, od BOGA Oycá.

Swiecki. Páweł S. uczy *ad Titum* 2. *Nemo militans DEO implicat se negotijs Secularibus*. Do tego Páństwo kázde ma swego włásnego Pána, Krolestwo, iednego Krolá, &c. Więc Pápieżowi nie należy się wdawać w spráwy Swieckie Krolestwa máiącego iednego swego Krolá, dla swoich rządow doczesnych, ináczey w iednym Krolestwie dwóchby było Rządzcow y Krolow, Pápież y Krol, co jest przeciw oney máxymie: *nec Caelum auos Soles, nec Regnum duos Reges patitur*.

Duchowny. Ani Pápież, ani żaden Duchowny, w spráwy Swieckie, y doczesne nie wdáie się, y wdawać się nie ma, gdy w takich spráwach nie záchodzi iáki interes Boski, álbo Kościelny, bo tráktować takie spráwy, należy do samych Stanow Swieckich, gdy zaś w spráwach Swieckich záchodzi interes Boski, interes Duchowny, kiedy takie spráwy Swieckie odpráwiają się z umnieyszeniem chwały Boskiey, z oppressyą Kościoła, y ludzi ubogich,
drogą

drogą Krwią JEZUSOWĄ odkupionych, w takie sprawy należy Papieżowi y Duchownym wdawać się, bo takie sprawy, bez grzechu śmiertelnego nie odprawiają się. A do kogoż należy ludzi Chrześcijańskich od grzechów odwozić, a do Niebą prowadzić, jeśli nie do Papieża, y Osob Duchownych; przecieć to nie Osobom Swieckim, chyba *passive*, ale *active* Papieżowi, a przez niego innym Duchownym dane są klucze do Niebą, *Tibi dabo claves Regni Caelorum*.

Swiecki. Tak wielka władza Papińska *in Spiritualibus & temporalibus*, jest to *predominium* wielkie Duchowne, które było przyczyną tak *Schismatis* w Anglii, iako herezyi w innych Krolestwach, co podobnego żeby się więcej nie stało, nie należy Duchownym *cum tanto predominio* odzywać się, a mniej *ad praxim* przywozić.

Duchowny. Taką przyczyną było *Schismatis* w Anglii, y Herezyi w innych Krolestwach *predominium* Duchowne, iaką było *predominium* Janá S. Chrzęściciela nád Krolem Herodem, przyczyną do Schismy, albo oderwania się Herodá od Janá S. ktorego Herod miewszy za człowieka S. y sprawiedliwego, miał go w wielkiej obserwancyi, y rad słuchał rady iego, y wiele czynił ná instancyą onego. Jakże tylko Jan S. swoje Duchowne *predominium* pokazał nád Herodem Krolem, nie pozwalając mu tak ciężkiego grzechu

chu, *Non licet tibi habere uxorem Fratris tui*, áliści wnet Herod oderwał się od Janá S. y owszem go zabić kazał. Ták Henryk VIII. Krol Angielski, który przedtym miał w wielkiej obserwancyi Stolicę Apostolską, y Książkę napisał przeciw Luteryi, posłał ją po ápprobacyą do Papieżá Leoná X. który nie tylko Książkę ápprobował, dawszy Authorowi iey wielkie *Elogia*, ále nád to, Henryká Krolá wyfokim udarował, y uprzywileiował tytułem *Defensor Fidei*, iákżę zaś Henrykowi záchciało się rozwodu z Kátarzyną Krolewną Hiszpáńską, záchciawszy się w innej Annie Bolenie, y onę chcąc mieć za Zonę swoję, gdy Naywyższy Papież Klemens VII. ná ten czás, żadną miarą niechciał pozwolić, y ná rozwod z Kátarzyną, bo żadney słuszney nie było okázyi, á do tego wchodzili w tę sprawę Károl V. Cesarz, y inni Xiążętá, przeskadzając, żeby rozwodu nie było, á zátym pozwolić niechciał Henrykowi ná nowe óżenie z Anną, ztąd zaráz scyssya y schismá się stáła, z tey okázyi oderwał się Krol Angielski od Naywyższej Głowy Kościoła Rzymskiego, á sam się naywyższą Głową Kościoła Angielskiego uczynił, y zwać kazał. Jáko tedy przyczyná schismy w Anglyi, za czásow Henryká Krolá, nie pochodziła *ex predominio* Duchowieństwa, ále *ex predominio amoris libidinosi*, ku Annie Bolenie, á tego Papież pozwolić nie mógł, ták y Herezye w innych Páństwach

stwách, nie pochodzą *ex predominio* Duchowienstwa, ále *ex predominio* swywoli Pánów Swieckich, y skłonności ich do wszelkíey ná zlé licencyi, którą swywolą gdy Duchowienstwo wstrzymuie, y przy Prawie Boskim y Kościelnym utrzymać usiłuie, bywa to, że wyuzdana swywola tak Pánów, iáko y poddanych ich, poydzie ná Herezyą: ále komuż táki zaszkodzi? pewnie nie Kościołowi Chrystusa.

Et portæ inferi non prevalebunt adversus eam, lecz sobie samemu, że wiecznie ná duszy zginie.

Perditio Tua ex Te. Tym kończę
swoy dyskurs.



W tey Rozmowie trzy Quæstye znayduią się.

Quæstya I. O wolności Dobr Duchownych od Podatkow, położona sub Numero 2. pagin.

Quæstya II. O wolności Osob Duchownych od Sądow Swieckich, sub Numero 36. pagin.

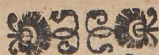
Quæstya III. O władzy Naywyższego Papieża, iż może kassować, Konstytucye, y Statuta Swieckie, gdy są przeciw Prawu Boskiemu, albo Kościelnemu, sub Num. 45. pagin.

W pierwszey Quæsty i wolność Dobr Duchownych od Podatkow, probuie się prawami od Pánow Swieckich y Rzeczypospolitey Polskiej dánemi, Kánonami Kościelnemi, y Ráciami ufundowanemi in jure Naturæ, & jure Divino. Dowodzi się tego Historyami, iák cięskie nieścześnie pochodzą w Krolestwie, z oppressyi Dobr Duchownych.

Dowodzi się y tego, że Duchowni w Polsce za uproszeniem tylko Stanu Swieckiego dawáli Podatki.

Publikuje się Exkommuniká, nie tylko od Papieżow wydána, ale y od Krolow Polskich pozwolona, ná tych, którzy podatkami Dobrá Duchownych ággrawuią.

W Przywileiu Krolewskim o Exkommunice iest roszak Stárostrom, aby Exekucye sprowadzáli ná tych, którzy ná Exkommunikę niedbáią, roszak ná tychże Pánow Stárostrom iest włożony pod Exkommuniką. Obie-



Obiekcye przeciwne w tey Qwestyi się solwuią.

W drugiey Qwestyi probuie się wolność Duchownych od Sądow Świeckich, Práwami Cesarzskimi, y Krolow Polskich Kánonami Kościelnemi, y Rácyami, á te wszystkie probácye wspierają się ná Práwie Boskim y Náтуры, iáko y w Pierwszey Qwestyi.

Dowodzi się, iż Duchowni są wolni od Sądow Świeckich, we wszystkich sprawách, bez żadney excepcyi y dystynkcyi.

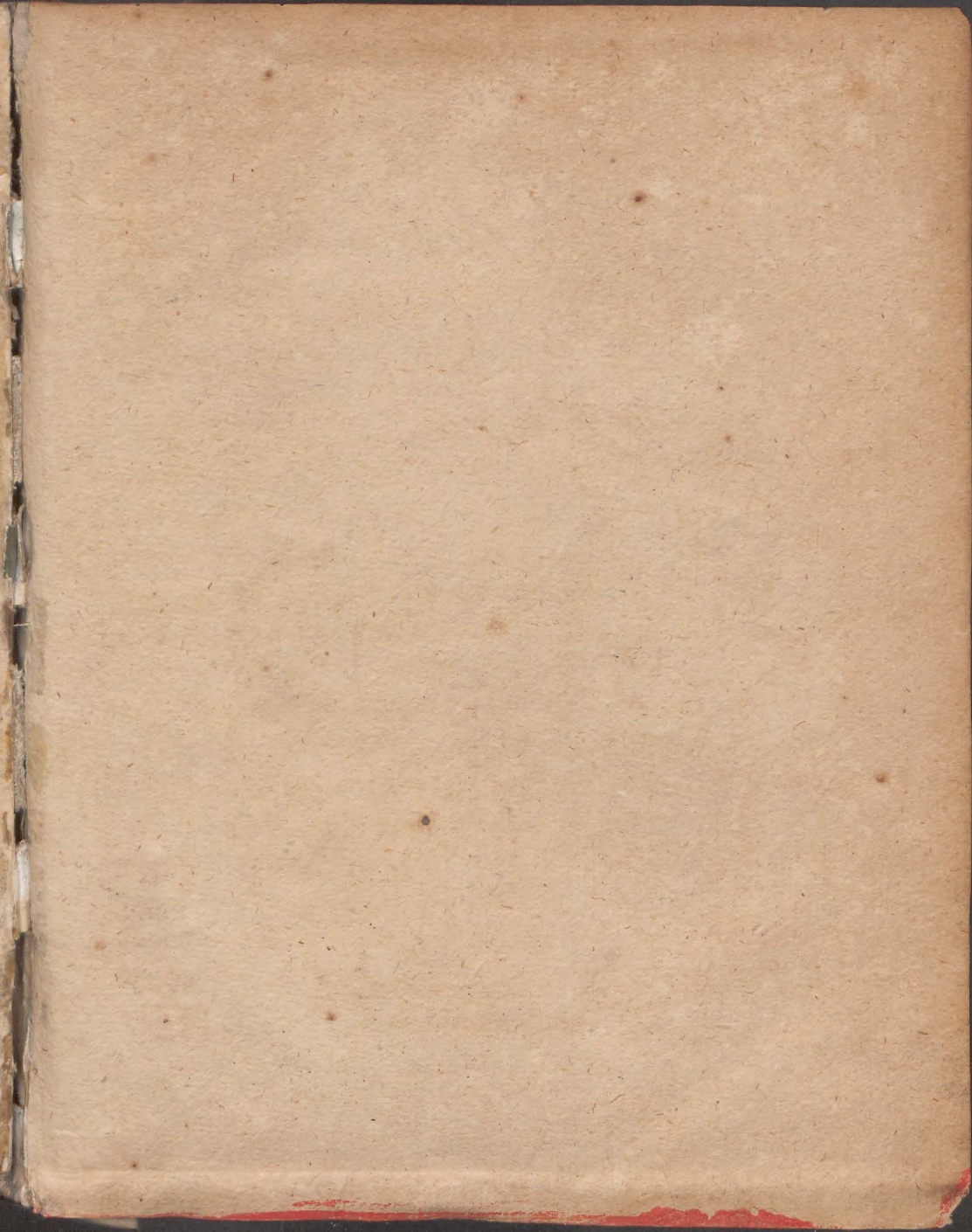
Obiekcye się zárzucone solwuią.

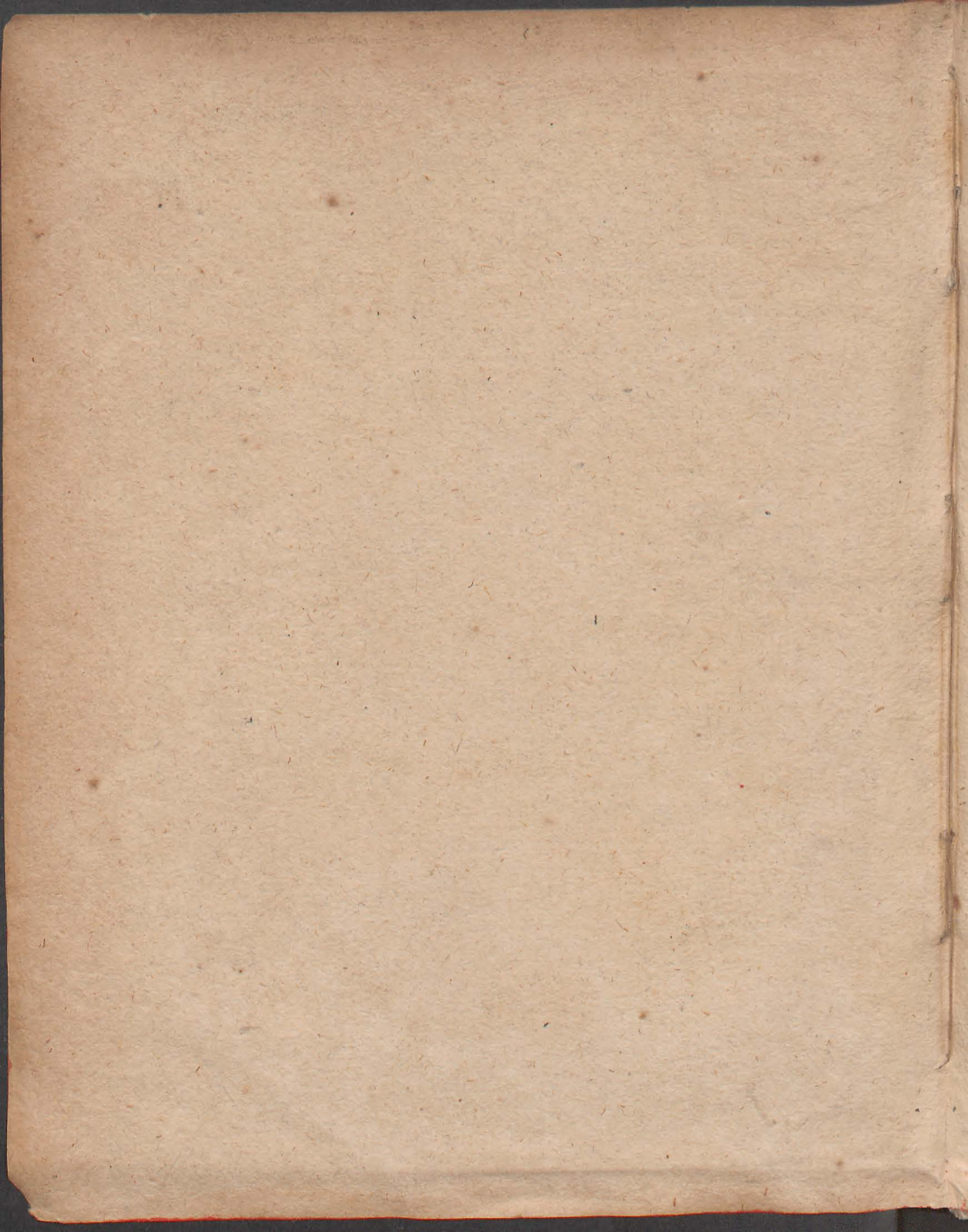
W Trzeciey Qwestyi władza Naywyższego Papieża, którą ma kássować Práwa Świeckie, przeciwne Kościelnym Kánonom, probuie się Jure possessorio. To zaś Jus possessorium, dowodzi się z Kánonow Conciliorum Generalium. Dowodzi się Historyami, Dowodzi się y Státutami Polskimi, Dowodzi się takowa władza w Papieżu y Rácyami Theologicznemi.

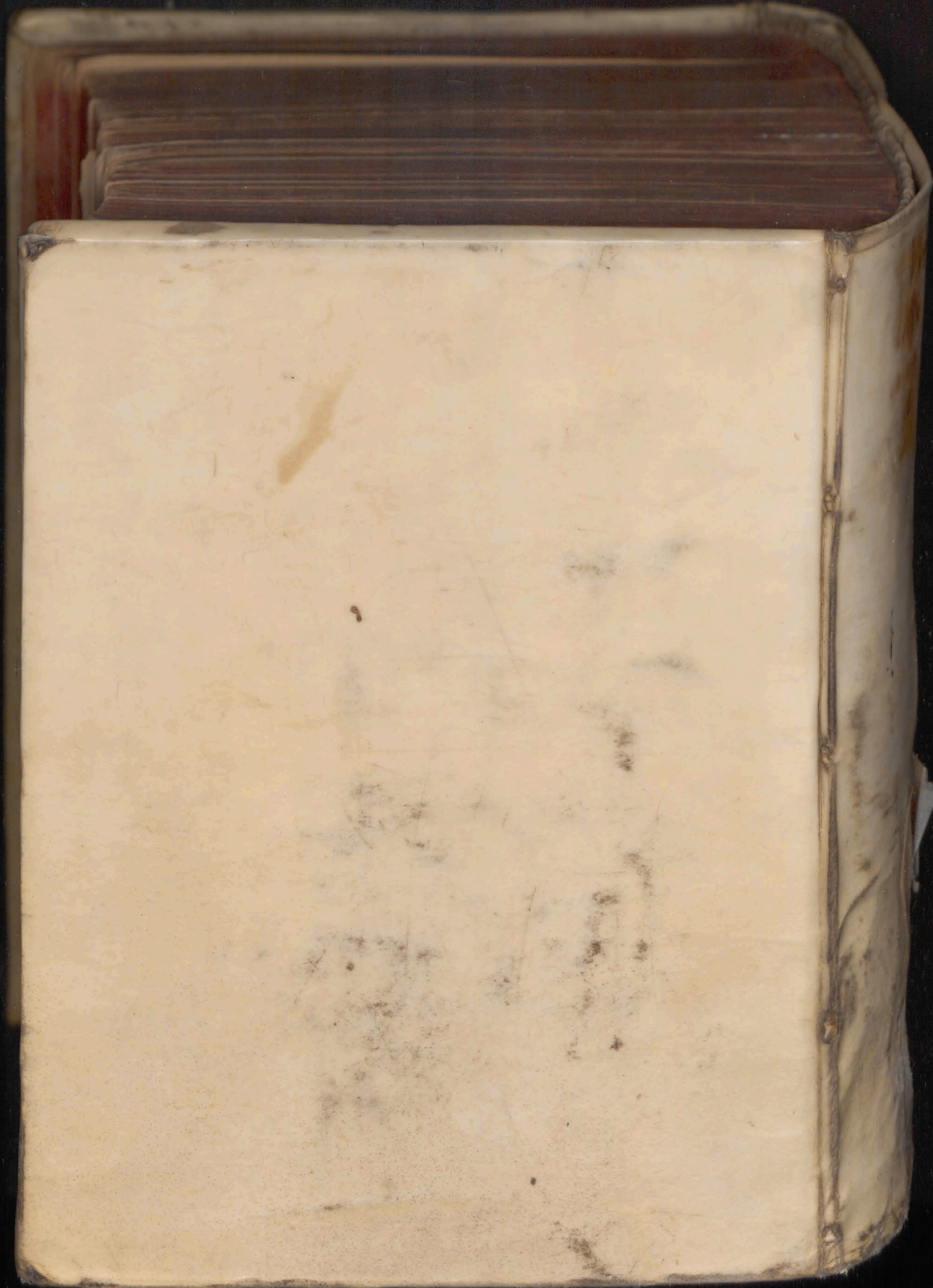
Obiekcye też ná przeciw zárzucone solwuią się.



1871
1872
1873
1874
1875
1876
1877
1878
1879
1880
1881
1882
1883
1884
1885
1886
1887
1888
1889
1890
1891
1892
1893
1894
1895
1896
1897
1898
1899
1900
1901
1902
1903
1904
1905
1906
1907
1908
1909
1910
1911
1912
1913
1914
1915
1916
1917
1918
1919
1920
1921
1922
1923
1924
1925
1926
1927
1928
1929
1930
1931
1932
1933
1934
1935
1936
1937
1938
1939
1940
1941
1942
1943
1944
1945
1946
1947
1948
1949
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960
1961
1962
1963
1964
1965
1966
1967
1968
1969
1970
1971
1972
1973
1974
1975
1976
1977
1978
1979
1980
1981
1982
1983
1984
1985
1986
1987
1988
1989
1990
1991
1992
1993
1994
1995
1996
1997
1998
1999
2000
2001
2002
2003
2004
2005
2006
2007
2008
2009
2010
2011
2012
2013
2014
2015
2016
2017
2018
2019
2020
2021
2022
2023
2024
2025
2026
2027
2028
2029
2030
2031
2032
2033
2034
2035
2036
2037
2038
2039
2040
2041
2042
2043
2044
2045
2046
2047
2048
2049
2050
2051
2052
2053
2054
2055
2056
2057
2058
2059
2060
2061
2062
2063
2064
2065
2066
2067
2068
2069
2070
2071
2072
2073
2074
2075
2076
2077
2078
2079
2080
2081
2082
2083
2084
2085
2086
2087
2088
2089
2090
2091
2092
2093
2094
2095
2096
2097
2098
2099
2100







Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.